POGODA
Dzisiaj będzie przeważnie pochmurno z przelotnymi opadami deszczu, temperatura w granicach od 55 do 60 F (13 do 15.6 C).
Jutro nadal pochmurnie, nieco cieplej, temperatura do 65 F (18 C).
Wschód słońca o godz. 7:09 rano, zachód o godz. 6:01 wieczorem.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj poniedziałek, 21 października — Urszuli.
Jutro wtorek, 22 października — Filipa.
Pojutrze środa, 23 października — Jana.

No. 203 Rok (Vol.) LXXVIII | CHICAGO, IL, Poniedziałek, 21 Października (October 21), 1985 | Telefon wszystkich biur 286-0141. 35¢

WYSŁANNIK PREZYDENTA W EGIPCIE

"Sowiecki Zakładnik Nie Żyje"

Pochwała Tam-Tamów

Sowiecki dziennik rządowy "Izwiestia" opublikował obszerny artykuł chwalący władze Ghany za zrywanie z zachodnim imperializmem kulturalnym i powrót do własnych tradycji.

Byłoby to bardzo piękne, gdyby nie wydarzenie, które dało "Izwiestii" asumpt do zachwytów.

Otóż chodzi ni mniej ni więcej tylko o przepis, likwidujący w szkołach ghańskich dzwonki, obwieszczające uczniom początek i koniec lekcji. Dzwonki będą zabrane woźnym i zastąpione tradycyjnym tam-tamem.

Zamiast dzwonienia — bicie w bęben, który widocznie w Sowietach uważany jest za symbol walki z imperializmem.

Komunikat "Głosu Libanu"

Porywacze Informują o Zgładzeniu Drugiego Pracownika Ambasady

Bejrut (CT) — Radio libańskie "Głos Libanu" podało w niedzielę wiadomość o telefonicznej rozmowie z anonimowym reprezentantem ugrupowania, które uprowadziło czterech sowieckich pracowników ambasady ZSSR w Bejrucie.

Nieznajomy rozmówca poinformował, że porywacze zabili drugiego z zakładników a jego zwłoki zostały porzucone niedaleko stadionu sportowego w południowej części Bejrutu.

Poszukiwania policji nie przyniosły żadnego rezultatu. Zwłok nie znaleziono.

"Głos Libanu" powołał się na wypowiedź telefonicznego rozmówcy, który w języku arabskim poinformował, że kolejny sowiecki zakładnik zginął 15 minut wcześniej.

Nie można jednak stwierdzić z całą pewnością, czy dzwoniący przez telefon był rzeczywiście reprezentantem libańskich porywaczy.

Zwłoki sowieckiego konsula, (pierwszej ofiary z czterech uprowadzonych Rosjan) porzucone zostały przez terrorystów na stadionie zrujnowanym przez bomby. Było to 2 października, dwa dni od chwili uprowadzenia sowieckich zakładników w zachodniej, muzułmań-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

CHICAGO — Nowy budynek stanowy "State of Illinois Center" wybudowany kosztem 172 mln dolarów. Na jego budowę zużyto 10 tys. ton stali i 24,600 tafli szklanych. (UPI)

Atak ZOMO Na Demonstrantów

W Rocznicę Śmierci Ks. Jerzego

Warszawa (CST) — Uzbrojone w pałki oddziały ZOMO zaatakowały w sobotę grupę około 1,500 demonstrantów, uczestników obchodów rocznicowych ku czci zamordowanego rok temu ks. Jerzego Popiełuszki, aresztując w konsekwencji trzy osoby.

Demonstracja stanowiła fragment 20-tysięcznego zgromadzenia przed kościołem św. Stanisława Kostki na Żoliborzu, gdzie odbyła się Msza św. za duszę bestialsko zamordowanego Księdza.

"Nie ma wolności bez "Solidarnoci"!" — wznoszono okrzyki w zaatakowanym tłumie — "Niech żyje Lech Wałęsa!"

Milicja wezwała tłum do rozejścia się, a gdy to nie poskutkowało, zaatakowała. W efekcie szarży aresztowano trzech uczestników demonstracji.

"Nasza pamięć o Księdzu Jerzym jest znakiem, że "Solidarność" żyje" — głosił tekst listu przewodniczącego Związku, Lecha Wałęsy, który nie mógł być obecny na Mszy św. — "Jego śmierć wstrząsnęła Polską".

W zgromadzonym wokół kościoła tłumie widać było kilkanaście transparentów z napisami "Solidarność".

Wałęsa nie mógł być obecny w Warszawie, bowiem uczestniczył w pogrzebie ostatniego polskiego generała, Mieczysława Boruty-Spiechowicza, wielkiego przyjaciela "Solidarności", mieszkającego od wielu lat w Zakopanem.

Generał Boruta-Spiechowicz, legionista, uczestnik kampanii wrześniowej, więzień sowieckich łagrów i żołnierz Polskiej Armii na Wschodzie, stał na czele Krajowego Koła Kombatantów NSZZ "Solidarność", organizacji skupiającej byłych żołnierzy Wojska Polskiego, uczestników I i II Wojny Światowej, wojny polsko-bolszewickiej, a także antyniemieckiego i antysowieckiego ruchu oporu w latach 1939-50. Od lat 30-tych związany był z Zakopanem. Stąd wyruszał, na czele swych "Podhalańczyków", na wojnę, tu spędził ostatne swe lata.

Obchody ku czci Księdza Jerzego, którego pamiętne Msze św. za Ojczyznę gromadziły wielkie tłumy obywateli, zostały określone przez reżimowy dziennik "Życie Warszawy" jako "wykorzystywanie przez Kościół religii do mieszania się w politykę".

W sobotę wieczorem uroczyste obchody rocznicowe odbyły się także w kościele św. Jacka w Chicago, gdzie znajduje się pomnik upamiętniający męczeńską śmierć Księdza Jerzego. W ceremonii brało udział ponad 5,000 osób, w tym także przebywający w Chicago brat ks. Popiełuszki, Józef.

Proces 16 Działaczy Opozycji w RPA

Johannesburg, RPA (UPI) — W rpublice Płd. Afryki rozpoczął się proces 16 działaczy opozycji. Wśród oskarżonych znajdują się m.in. działacze UDF, 70-letni Archie Gumede oraz Albertina Sisulu. Rozprawa odbyła się w oddalonej o 300 mil na południowy wschód od Johannesburga miejscowości Pietermaritzburg.

Akt oskarżenia obejmuje 586 stron. Oskarżonym działaczom murzyńskim zarzuca się podżeganie do powstania Murzynów we wrześniu 1984 roku. W wyniku rozruchów, jakie miały miejsce w tym czasie, zginęło co najmniej 765 osób; z tej liczby — 506 zastrzelonych zostało przez policję.

Organizacja UDF — United Democratic Front (Zjedn. Front Demokratyczny) — liczy ponad 2 mln członków. Jest ona ruchem opozycyjnym, zwalczającym podział rasowy apartheid.

W ciągu minionego weekendu zanotowano cały szereg nowych incydentów na tle rasowym. W sobotę wieczorem, w położonej na terenie prowincji Cape miejscowości Sterkstroom spalona została żywcem 40-letnia kobieta (Murzynka). W pobliżu Kapsztadu, w miejscowości Langa, zginął od kul policji mężczyzna.

W Kapsztadzie zginął w sobotę od kul białego mężczyzny Murzyn, który wraz z grupą innych Murzynów obrzucał kamieniami samochód. W czasie przeprowadzania aresztowań zginął od kul policji nastolatek. Zaburzenia w rejonie Kapsztadu trwają nadal.

Tysiące Murzynów wzięło udział w pogrzebach ofiar policji. W celu rozpędzenia tłumów biorących udział w pogrzebach, policja zmuszona była do użycia gazu łzawiącego.

Prawomocny Stan Wojenny w Pakistanie

Islambad, Pakistan. (CSM) — Prezydent Muhammad Zia ul-Hag wyraził uznanie dla Zgromadzenia Narodowego za zaakceptowanie i uprawomocnienie wprowadzonego przez niego ustawodawstwa stanu wojennego.

W ubiegłym tygodniu oświadczył on na forum Zgromadzenia, że głosowanie za prawem wojennym jest zwycięstwem rozsądku i patriotyzmu.

Ustawa, która następnie musi być przegłosowana przez senat, przebacza prezydentowi zamach stanu z roku 1977, kiedy to obalony został rząd premiera Zulfikara Ali Bhutto, oraz uprawomocnia prawie wszystkie przepisy stanu wojennego, obowiązującego od tamtej pory.

Pokojowy Plan Premiera Izraela

Nowy York (CST) — Premier Izraela Szymon Peres powiedział, że popiera "kompromis terytorialny," który może przyczynić się do osiągnięcia pokoju na Bliskim Wschodzie.

Kompromis ten obejmuje sprawę prawa do ziemi Palestyńczyków. Peres powiedział — "Myślę że rozwiązanie problemu jest możliwe przy udziale Jordanii."

Izraelski premier wygłosi przemówienie na forum Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Dziennik "Chadachot" ukazujący się w Tel-Awiwie doniósł, że Peres przedstawił sekretarzowi sta- Shultzowi izraelski plan rozwiązania bliskowschodniego kryzysu. Plan ten przewiduje autonomię dla Palestyńczyków na okupowanym do tej pory przez Izrael terytorium Zachodniego Brzegu i Gazy.

Propozycja izraelska zostanie przedstawiona królowi Jordanii Husseinowi.

Izrael pragnie rozmów z Jordanią bez udziału przedstawicieli Organizacji Wyzwolenia Palestyny.

Plan Peresa składa się z sześciu punktów: ograniczenia wojskowej działalności Izraela na zajętych terenach, ustanowienie ciała administracyjnego Palestyńczyków, zniesienie wprowadzonych przez Izrael ograniczeń poruszania się przedstawicieli Palestyńczyków, wprowadzenie reform gospodarczych i utworzenie stanowisk pracy, ustanowienie terytorium arabskiego na Zachodnim Brzegu i ograniczenie cenzuru prasy palestyńskiej.

Sprawa okupowanych terenów i wzrastającej liczby Arabów zamieszkujących terytorium Izraela spowodowała zamieszanie polityczne w tym kraju.

Senat Zatwierdził Nominacje

Washington (CT) — Senat zatwierdził nominacje 76 cywilów i 5 tys. wojskowych, którzy oczekiwali od 9 września na stanowiska.

Opóźnienie było wynikiem sprzeciwu ze strony przywódcy demokratów, senatora Roberta Byrda. Byrd "zmiękł" nieco po otrzymaniu zapewnienia z Białego Domu o tym, że od tej pory Prezydent będzie informował Senat o planowanych nominacjach.

Zgodnie z Konstytucją Stanów Zjednoczonych Prezydent ma prawo wystąpić z nominacjami podczas przerwy w obradach Kongresu i nie potrzebuje do tego zgody Senatu. W omawianym przypadku nominacje te bez zatwierdzenia przez Senat byłyby ważne do końca przyszłego roku.

Senat zatwierdził między innymi nominacje sędziów sądów federalnych, doradców członków rządu prokuratorów federalnych i urzędników państwowych różnych szczebli.

Rzecznik Białego Domu powiedział — "Cieszymu się, że senator Byrd zmienił zdanie". Speakes skrytykował uprzednio Byrda za to, że robi wszystko aby nie dopuścić do zatwierdzenia nominacji.

"Byłem zdania, że tych nominacji było zbyt dużo i że niektóre z nich nie były konieczne" — powiedział Byrd.

Marcos Obiecuje Poprawę

New York (UPI) — Senator Paul Laxalt (R.-Nev.) w wywiadzie dla "Washington Post" powiedział, że otrzymał od filipińskiego prezydenta Marcosa zapewnienia, iż rząd w Manili skończy z dotychczasową praktyką bliskich powiązań z politycznymi monopolami kapitalistycznymi, które trzymają w swym ręku większość przemysłu cukrowniczego, olejowego i koprowego w kraju. Marcos zapowiedział także przeprowadzenie szeregu reform w armii.

Sen. Laxalt przekazał prez. Marcosowi list od prezydenta Reagana, bardzo zaniepokojonego wzrostem aktywności i popularności tzw. "Nowej Armii Ludowej," komunistycznej organizacji rebelianckiej. Korupcja aparatu władzy czerpiącego korzyści z powiązań z wielkim kapitałem oraz nadużycia w armii były niejednokrotnie ostro krytykowane przez komunistów.

Telewizja Żądna Sensacji...

Tokio (CT) — Policja aresztowała w środę dyrektora telewizji podejrzanego o zachęcanie kobiet do użycia przemocy po to, by zrealizować program dokumentalny.

Oskarżony — Tsutomu Nakagawa zapłacił szefowi gangu, by na jego polecenie dwie nastoletnie dziewczyny podjęły walkę z innymi dziewczynami na przyjęciu filmowanym przez telewizję pt. "Widowisko popołudniowe".

Po tymże przyjęciu, zarejestrowanym na taśmie filmowej, matka jednej z pobitych dziewczyn popełniła samobójstwo rzucając się pod pociąg.

D. Ortega Przybył Do Nowego Jorku

New York (CT) — Prezydent Nicaragui Daniel Ortega, przemawiając w niedzielę przed Zgromadzeniem Ogólnym Narodów Zjednoczonych w Nowym Jorku, wiele miejsca poświęcił wprowadzonemu przez sibie niedawno stanowi wyjątkowemu.

Jego zdaniem, "ograniczenie swobód obywatelskich w zeszłym tygodniu gwarantuje armii sandinistowskiej pokonanie wspieranych przez Stany Zjednoczone rebeliantów".

Ortega zapowiedział ostateczne zwycięstwo w ciągu kilku miesięcy i dodał, że kryzys wewnętrzny jego państwa trwać będzie tak długo, jak długo administracja prezydenta Reagana będzie usiłowała obalić "legalny rząd".

"Nasze decyzje nie były wymierzone w wewnętrznych przeciwników rewolucji, ale gdyby nie zostały podjęte, zaszkodziłoby to naszej sprawie, której jednym z najpoważniejszych elementów jest likwidacja "contras" — powiedział Ortega.

Nowe przepisy nie są, zdaniem Ortegi, skierowane przeciwko społeczeństwu, a przeciw tym, którzy pozbawiają obywateli życia i którzy "podejmują ostrą kampanię propagandową przeciw władzy".

W tym samym czasie Kościół nikaraguański oświadczył, że stan wyjątkowy oznacza pogwałcenie niezbywalnych i fundamentalnych praw narodu Nikaragui. Ostre w treści oświadczenie zostało podpisane przez Episkopat i odczytane w czasie Mszy św. w miejscowości Esteli przez kardynała Miguela Obando y Bravo, Prymasa Nikaragui, znanego przeciwnika sandinistów.

Kościół oskarża władze komunistyczne o prześladowanie księży, naruszanie własności kościelnych i wywieranie presji na robotników, by skłócić ich z Kościołem. Oświadczenie stwierdza, że ograniczenie praw obywatelskich narusza nie tylko podstawowe swobody społeczeństwa, ale także prawo wiernych do uczestniczenia w życiu religijnym.

Ortega przybył do Nowego Jorku w związku z uroczystościami 40 rocznicy ONZ.

Fałszywy Alarm Zmusił Samolot Do Lądowania

Londyn (CT) — Włoski samolot z 225 pasażerami na pokładzie, lecący z Nowego Yorku do Rzymu, został zmuszony do lądowania w Londynie, ponieważ nadeszły ostrzeżenia, że na pokładzie znajduje się materiał wybuchowy.

Poszukiwania przeprowadzone przez policję nie przyniosły żadnych rezultatów. Bomby na pokładzie samolotu nie było.

Próba Poprawy Stosunków

Zwłoki Leona Klinghoffera Powróciły Do USA

Rzym, Washington, Kair (CT) — John Whitehead, zastępca sekretarza stanu, spotkał się w niedzielę z egipskim ministrem spraw zagranicznych. Spotkanie miało na celu poprawę stosunków pomiędzy Egiptem i USA, które oziębiły się znacznie z powodu puszczenia przez Egipt wolno palestyńskich terrorystów, odpowiedzialnych za porwanie włoskiego statku "Achille Lauro" i śmierć jednego z pasażerów, Amerykanina Leona Klinghoffera.

Rozmowa Whiteheada z ministrem Esmatem Abdel-Meguidem trwała ponad godzinę. Whitehead wręczył ministrowi list od sekretarza stanu George'a Shultza.

W sobotę Whitehead spotkał się w Rzymie z Bettino Craxi i wręczył mu list prezydenta Reagana. Koalicyjny rząd Craxiego, w którym reprezentowanych było pięć partii politycznych upadł po wycofaniu się zeń przedstawiciela republikanów.

Craxi został skrytykowany za to, iż zezwolił, aby Mohammed Abbas, przedstawiciel OWP, oskarżony o zorganizowanie porwania "Achille

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Korea Płd. Zatopiła Łódź Korei Płn.

Seul. (CT) — Ministerstwo obrony podało do wiadomości, że jednostki koreańskiej marynarki wojennej zatopiły w niedzielę łódź szpiegowską Korei Północnej.

W akcji tej brały również udział odrzutowce myśliwce Korei Południowej. Łódź Korei Północnej pierwsza otworzyła ogień. Zdarzyło się to w momencie, gdy starała się przemknąć do wybrzeża położonego w pobliżu południowego portu Pusan.

Władze Korei Północnej nie skomentowały na razie tych doniesień.

Gen. Chung Jin Kwon, szef sztabu sił zbrojnych Korei Płd. i zarazem kierownik jednostki kontrwywiadu tego kraju, stwierdził, że łódź zatopiona została w odległości 18 mil na południowy wschód od Chongsa-po, położonej w odległości 12 mil na północ od Pusan miejscowości rybackiej.

Zatopienie nastąpiło w trzy godziny po zauważeniu łodzi.

W czasie akcji siły południowo-koreańskiej marynarki wojennej nie poniosły ofiar. Chung nie wspomniał, czy z zatopionej łodzi wyłowiono zwłoki marynrzy Korei Północnej.

Gen. Chung oznajmił, że łódź została zauważona przez jednostki straży nadbrzeża, która powiadomiła marynarkę wojenną.

Łódź nie zatrzymała się na dany sygnał i popłynęła dalej. Następnie otworzyła ogień, uszkadzając nieznacznie jednostkę południowo-koreańskiej marynarki wojennej. Z chwilą, gdy podjęła ucieczkę, samoloty i jednostki marynarki Korei Południowej zatopiły ją.

Chung powiedział, że na zatopionej łodzi znajdowały się takie przedmioty jak ekwipunek do nurkowania, mapa oraz inne przyrządy mogące służyć do akcji szpiegowskiej.

Południowo-koreańska agencja prasowa Yonhap, powołując się na niezidentyfikowane źródła, podała, że zaopiona łódź miała 28 stóp długości i 8 stóp szerokości. Mogła ona pomieścić 6 osób.

Gen. Chung powiedział, iż sądzi, że incydent ten stanowił próbę wzniecenia niepokojów społecznych w Pusan, drugim pod względem wielkości mieście Korei Południowej.

Kronika Harcerska

"Z Dzieckiem Swoim Rozmawiaj Po Polsku i Przekaż Mu Polskie Tradycje"

Wolność i Niepodległość

Te dwa pojęcia nierozerwalnie związane z Polską, z jej przeszło tysiącletnimi dziejami aż do chwili obecnej związane poprzez walkę o prawo życia narodu w wolności i niepodległości i obronę tych wartości jako daru Boga w momencie nadania narodom prawa naturalnego.

Są wśród nas — choć nieliczni — ci, którzy po blisko 130-letniej niewoli Państwa Polskiego sięgnęli po wolność w listopadzie 1918 roku i zdobyli ją.

W walce tej nie brakło wtedy już harcerek i harcerzy — dali oni swój znamienny wkład w przygotowanie do odzyskania niepodległości i jej urzeczywistnienie.

Budowaliśmy i umacnialiśmy nasz byt niepodległy w wolnej Polsce przez krótkie 20 lat. I wtedy też szeregi harcerskie szły na czele tej pracy, wychowując młode pokolenie, które po wrześniu 1939 roku, kontynuując pracę harcerską w podziemiu — jako "Szare Szeregi" nie ustało w obronie tych najwyższych wartości: wolności i niepodległości.

Harcerstwo pełniło swą służbę w ciągu strszliwej okupacji niemieckiej, stanęło do walki w Powstaniu Warszawskim, spełniając swój obowiązek, nawet w najcięższych momentach i odcinkach — wycofywało się z pozycji straconych zawsze tylko na rozkaz. Choć "Zośka", "Parasol", "Wigry" i harcerki w służbie łączniczek i sanitariuszek, a "Zawiszacy" w harcerskiej poczcie powstańczej — wszyscy ponieśli olbrzymie ofiary w obronie wolności, to jednak poświęcenie to nie poszło na marne.

Stało się bowiem przekazem dla następnych harcerskich pokoleń jak należy miłować i walczyć o najwyższy skarb, którym jest wolność — z tym nakazem rozeszliśmy się po całym świecie i choć dzisiejsza walka — ma inny charakter i formy — trwa i zdąża do tego samego celu — prawdziwej wolności i niepodległości.

Dziś na zbiórkach naszych, nawiązując do listopadowej rocznicy odzyskania wolności, śpiewając pieśni z tamtych czasów i pełne radości z okresu wolnej Polski — odświeżmy wspomnienia i przypomnijmy tych wszystkich, którzy po tę wolność sięgali, zdobywali i umacniali. Niech bohaterzy z listopada 1918 roku — staną się wzorem dla naszej młodzieży

Coroczna Tradycja

W sobotę, 12 października, w gościnnym domu 90-tej Placówki SWAP'u odbyło się przejście około 40, a może więcej, zuchów dziewczynek do drużyn harcerek hufca "Tatry". Licząc szeregi harcerek na uroczystości wyraźnie widać było, że potrzebują zasilenia swych stanów liczbowych.

Po przywitaniu się gromad zuchowych i drużyn harcerek piosenkami i po odczytaniu hufcowej dopuszczającym do próby — długi szereg najstarszych zuchów stanął w oczekiwaniu. Próba obejmowała trzy działy: Prawo Zuchowe — mundurek — i zdobycze okresu zuchowania.

Charakter próbny zuchów dziewczynek, w porównaniu z próbą chłopców sprzed 2 tygodni — różnił się bardzo. Tam dominowały: ruch i życie, a tutaj cisza i skupienie. Ponieważ jednak piszący tę notatkę nie mógł być do końca uroczystości harcerek oczekujemy zapowiedzianego reportażu jednej z instruktorek.

★★★

Oba hufce momentem przejścia jedenastolatków do drużyn zamknęły okres organizacyjnej swej pracy na 1985/86.

"Lechici"
Na Swe Dwudziestolecie

Już tylko za 2 tygodnie harcerski zespół taneczny "Lechici" pokaże nam swójk 20-letni dorobek

Spoglądając na nasz zespół — w perspektywie minionych lat — nasuwa się popularne porzekadło: "Z maleńkiej iskierki wielki ogień bywa . . .".

Od nieśmiałej inicjatywy śp. hm. Czesława Orła-Orlicza, drużynowego 2-giej drużyny harcerzy im. Tadeuza Kościuszki wraz z drużyną harcerek "Bałtyk" w latach 1965-1966 powstaje zespół wówczas jeszcze bezimienny, którego choreografem był śp. rotmistrz Raciborski. Nadał on zespołowi charakter pełen fantazji i życia. Pierwszy występ "publiczny" odbył się na 10-leciu Harcerskiej Szkoły Przedmiotów Ojczystych w południowej części Chicago. Kilka dalszych występów na wewnętrznych imprezach harcerskich — opłatkach drużyny w dawnym Chicago Society i innych.

Kierownictwo fachowe — w późniejszym okresie, który możnaby nazwać okresem okrzepnięcia i nabrania charakteru stałości — przejął przybyły z Londynu dz.h. K. Siemaszko. Wzmogła się częstotliwość występów i liczba nowych sukcesów. Coraz śmielsze próby współzawodnictwa z innymi chicagoskimi zespołami tanecznymi. Zespół zdobywa pierwsze oryginalne własne stroje ludowe, których dziś wartość przedstawia kilka tysięcy dolarów. Coraz częściej widzimy zespół poza harcerskim środowiskiem, a nawet poza polonijnym. W dowód ocenienia poziomu przychodzi z pomocą finansową Illinois Arts Council co ułatwia dalsze zdobywanie oryginalnych strojów.

Na tym odcinku zespół pomógł sam sobie swoimi częstymi, udanymi występami, za które zdobywał donacje.

"Lechici" stają do próby sił z innymi zespołami na festiwalach polonijnych, na Wystawie Etnicznej i w Springfield, Illinois.

W ostatnim okresie — po przejęciu kierownictwa przez phm. T. Więcka — płatni choreografowie wprowadzili nowe tańce — "Tańce Kaszubskie", "Suitę Kujawską", nadając nowy styl "Lechitom".

"Lechici" obecnie reprezentacyjny zespół Obwodu Z.H.P. Chicago jest jednym z najlepszych zespołów w Chicago.

Spotykamy się w niedzielę, 3 listopada, o godz. 3-ciej na Jubileuszowym koncercie "Lechitów" — "Kraj, rodzinny kraj" — w audytorium Ridgewood H.S., w Norridge.

Już dzisiaj prosimy zarezerwować termin.

Bilety na koncert nabywać można u członków zespołu, w hufcu harcerzy u członków K.P.H.

Jeszcze o Wystawie Etnicznej

Jak już wspominaliśmy, Wystawa Etniczna to impreza całej rodziny harcerskiej w Chicago. Równocześnie jest to wyraz włączania się Harcerstwa w życie tutejszego środowiska. Jak zwykle w rodzinie, praca jest bezinteresowna. Przydałoby się jednak większe zainteresowanie większej liczby rodziców młodzieży, by móc dać wytchnienie tym, którzy pracują bez przerwy od lat.

Z zadowoleniem możemy tu podać jeszcze 2 donatorów, którzy złożyli większe dary: restauracja "Polo" — pp. Szymczak — 2 wiadra gołąbków, a "Logan Bakery" — pp. Makowscy — chleby i ciasta. Warto tu nadmienić, że ci ostatni nie mają nikogo w szeregach harcerskich.

Przy okazji raz jeszcze składamy podziękowanie wszystkim tym, którzy swoją bezinteresowną pracą i donacjami przyczynili się do naszego sukcesu. Warto odnotować, że wśród grona pracujących spotykaliśmy tych samych, których widywaliśmy 25, 15 czy 10 lat temu.

Myśl

Liczenie na głupotę przeciwników bywa często błędem. Większym jednak błędem bywa nieraz liczenie na rozum sprzymierzeńców.

J. Drobnik

PONCE, PORTORYKO. — Robotnicy starają się usunąć ogromne bloki cementowe aby umożliwić poszukiwanie ciał ofiar obsunięcia się gruntu. (UPI)

Szukasz Towarzysza? Kreml Ci w Tym Pomoże

Kreml postanowił zabawić się w swatkę. Wskaźnik urodzin w Związku Sowieckim systematycznie obniża się i Komitet Centralny zdecydował temu zapobiec. Postanowił udzielić pomocy w kojarzeniu par, które ma nadzieję KCZS, pozostaną ze sobą wystarczająco długo aby spłodzić potomstwo.

Władze przystąpiły więc do tworzenia centralnego biura matrymonialnego (Jak wiadomo, wszystko w ZSSR jest "centralne", łącznie z komitetem").

Gdy zawiodły bardziej "ortodoksyjne" metody, takie jak podnoszenie podatków jakie muszą płacić kawalerowie lub panny i bezdzietne małżeństwa, powiększenie przestrzeni mieszkalnej dla "twórców" nowych pokoleń i medale dla "bohaterskich matek" tzn. takich, które wychowały po 10 dzieci, jedyna nadzieją pozostała w agencjach.

Od roku 1950 wskaźnik urodzin obniżył się w Związku Sowieckim z 1.7% do 0.8%.

Jednakże pomimo dość dużego zainteresowania ogłoszeniami matrymonialnymi zamieszczanymi w gazetach po 1½ roku inicjatywa umarła śmiercią naturalną.

Przyczyna wydaje się leżeć w fakcie, że kobiety szukają partnerów kierując się wartościami duchowymi, mężczyźni zaś atrakcyjnością fizyczną.

Walentyna, drobna 38-letnia rozwódka narzeka, że spośród 100 mężczyzn, którzy odpowiedzieli na ogłoszenie zamieszczone przez nią w omskiej gazecie żaden "nie nadawał" się do takiej przyjaźni jaką sobie wymarzyła.

Inni przyszli na randkę, zabrali ją na przechadzkę i nie odezwali się już więcej.

Samotność jest ceną jaką płacą wyemancypowane kobiety w Związku Sowieckim.

"Jestem atrakcyjną, wykształconą i cenioną w pracy... ale pomimo to często płaczą w nocy" — lamentuje Natalia, 27-letnia kobieta, w liście skierowanym do Komsomołu (Ligii Młodych Komunistów). Jest ona jedną z ciągle wzrastającej liczby kobiet — inteligentów, które nie mogą znaleźć partnera w kraju, w którym żyje 150 milionów mężczyzn.

Zgodnie z oficjalnymi statystykami, kobiety stanowią 60% obywateli sowieckich posiadających wyższe wykształcenie, 75% lekarzy to kobiety, również ponad 50% zatrudniownych w rozmaitych dziedzinach gospodarki.

Poza pracą zawodową w dalszym ciągu wywiązują się one ze wszystkich tradycyjnie kobiecych obowiązków.

Nowa generacja kobiet szuka mężczyzn — zwolenników równouprawnienia i partnerstwa i rozwodzi się z szowinistami.

Redaktor zajmujący się rubryką "samotnych serc" w gazecie wychodzącej na północy kraju twierdzi, że ogłoszenie zamieszczone przez jednego z zamieszkałych na Syberii mężczyzn "Poznam 37-letnią kobietą z dobrą figurą lubiącą obowiązki domowe" odzwierciedla sposób myślenia większości męskiej części społeczeństwa ZSSR.

Związek Sowiecki ma jeden z najwyższych na świecie wskaźników rozwodów. Na trzy małżeństwa jedno kończy się rozwodem.

Ponad 80% wniosków o rozwiązanie małżeństwa pochodzi od kobiet, które zdecydowały się na podjęcie szansy i ponowne poszukiwania "idealnego towarzysza".

Młodzi mieszkańcy Związku Sowieckiego mają niewiele miejsc gdzie mogą się spotykaćw po za Pałacami Kultury (w których rozbrzmiewa fox-trot zamiast rock-and-rolla), zebrań Komsomołu i przeludnionych kawiarń.

Gdy rozeszła się wieść, że w stołecznym Parku Gorkiego odbędzie się spotkanie byłych żołnierzy tysiące moskiewskich nastolatek zapełniło ścieżki w nadziei na romans i znalezienie towarzysza życia.

BIURA PRAWNE JOHN'A ROKACZA

Adwokat mówiący po polsku zajmuje się wszelkiego rodzaju sprawami.

- Rozwody
- Uszkodzenia Cielesne
- Sprawy Kryminalne
- Przekroczenia Drogowe w Stanie Nietrzeźwym

Pierwsza Wizyta BEZ OPŁATY
Przyjmuje Także Wieczorami
Dzwoń 7 dni w tygodniu.
24-godziny. Dwa biura:
Downtown i Northwest.
726-3753

MÓWIMY PO POLSKU
Adwokat
JOEL GOULD
Porady Prawne

- Rozwody $170 + Koszty Sądowe $150
- Przekroczenia Ruchu Drogowego od $80
- Kradzieże i Bójki
- Wszelkie wypadki, w pracy, samochodowe. (Wysokie Odszkodowania)

Zadzwoń po Umówienie Się i Przyjdź
Konsultacje Bezpłatne
281-8744
24 Godzinny/7 Dni w Tygodniu
77 W. Washington Pokój 1412
Filia w okolicy Chicago/Ashland

ADWOKAT
D. GILNA

- Rozwody w Polsce i USA
- Jazda w stanie nietrzeźwym
- Odszkodowania
- Sprawy imigracyjne
- Uszkodzenia cielesne
- Sprawy kryminalne
- Kupno-sprzedaż interesów
- Sprawy związane z nieporozumieniami między kupującym samochód a dealerem.

Tel.: 825-3184 698-1776
(Tylko w Soboty od 9 do 12 w Południe)
5642 W. DIVERSEY AVE. MOWIMY PO POLSKU

4910 SIZES 6-20

Three main pattern parts! Whip up drop-shoulder chemise in one evening to wear next day.
Pattern 4910: Misses Sizes 6 to 20.
$3.00 for each pattern. Add 65¢ each pattern for postage, handling.
Send to:
Anne Adams Patterns,
Reader Mail 10
POLISH DAILY ZGODA
62-08 Northern Blvd., Woodside, NY 11377. Print Name, Address, Zip, Size, Pattern Number.

Great FALL-WINTER PATTERN CATALOG. Surprise features, free pattern offer. Send $2 plus 65¢ postage.
Books $2.50 + 65¢ p&h.
117-Easy Art of Needlepoint
122-Stuff 'n' Puff Quilts

ANNE ADAMS
PATTERNS

Maria Dąbrowska

NOCE I DNIE

Tom IV
MIŁOŚĆ Część druga

75

Powstańcie wraz, pasierby ziemi,
na głód skazani i na znój!...

Wniosek Marcina Śniadowskiego przeszedł wszystkimi głosami pozostałych, nie wyłączając Agnieszki Niechcicówny. Zabrzmiał chóralny śpiew:

Hej, kto Polak, na bagnety,
Żyj, swobodo, Polsko, żyj!

I wnet urwał się.

— Cii — cicho! — mitygowali przytomniejsi. — Hajby śpią.

— Prawda — zakpił ktoś. — Wolność! Zabrania się pokutującym buntownikom przerywać sen sprawiedliwych!

Wychodzono grupami. Agnieszka szła na razie z Natalią i Nussenem, ale niebawem udało jej się ich zgubić. Była do głębi przejęta, chciała być sama. Jednak ucieszyła się, kiedy ją Marcin dogonił.

— Czemu pani tak ucieka? Tam się niepokoją, że pani poszła sama.

— Pan zachrypł. Niech pan nie mówi na chłodzie. Jeszcze się pan zaziębi.

— Już milczę — szepnął odchrząknąwszy. — O, jak dobrze, jak cicho teraz. Wreszcie.

— Wie pan — rzekła Agnieszka — takimi racjami, jak wy, można się przerzucać bez końca. I każdą można przyjąć, iść za nią. A jednocześnie każda jest względna i jednostronna.

— Tak wolno mówić o tyle, o ile się nie ma zamiaru nic robić na świecie. Wszystko ma względną wartość, ale ta względna wartość jest jedyną wartością i rzeczy, i poglądów. I lepiej posługiwać się taką względną prawdą niż żadną. Byle tylko zdawać sobie sprawę, że jest względna.

— Nie, ale w takim razie jak wybrać?

— Jak? Rozum jest w stanie usprawiedliwić wszelkie stanowiska, ale ja jestem przekonany, że moralność, ta praktyczna, która właśnie wskazuje drogę, opiera się na instynktach. One mówią, w jakim kierunku posługiwać się rozumem. Tamci zatracili ten instynkt.

— Ja też tak myślę... I ten... instynkt każe mi być z tobą... przepraszam, z panem... to jest z wami — plątała się. — Odpowiada mi zwłaszcza to, co pan mówił. Ale niechętnie na przykład słuchałam Czaplica. I nie mogę nie widzieć pewnej słuszności czy wartości w tym, co mówił Wadwicz, a Wieczorek znów strasznie mnie irytuje. Nie wiem... ale to dziwne, przychodzi mi do głowy, że te dzieje, co to pan kiedyś wspominał, tworzą nie partie, ale najlepsi spośród przeciwnych sobie obozów. Żeby tak ci najlepsi mogli ze sobą mimo sprzeczności współpracować...

Marcin spojrzał na nią błagalnie.

— Czy pani chce koniecznie widzieć we mnie zawsze mentora, którego pani tak nie lubi? Niech pani patrzy. Tu jest ławeczka, siądźmy na chwilę.

— Pewno mokra.

— Nie, nie mokra. Och, ale nie tak daleko. Pani się mnie już zupełnie wyrzekła. To zabawne — zastanowił się nagle. — Dlaczego my sobie mówimy „pan" i „pani", a nie „wy" tak jak wszyscy... — Przymknął oczy.

— Panu się strasznie chce spać.

— Nie. Ale jestem bardzo zmęczony. Jakbym z korzec zboża wymłócił. I bardzo mi smutno.

— Zwyciężył pan — i smutno? — spytała, ale spojrzała na niego z wdzięcznością. Chwyciło ją za serce, że nie doświadczał w tej chwili zadowolenia z siebie.

Marcin oparł pięść na poręczy ławki, a głowę na pięści.

— Jeszcze przed paru laty byłbym po takim zebraniu czuł się nie wiem jak szczęśliwy, a dziś... Jak wiele znaczy parę lat życia.

— Bo ja — podjął z trudem — widzę te wszystkie niebezpieczeństwa naszego stanowiska. I w dodatku wiem, że inni, ci nasi, nie widzą ich. I że ja, chcąc coś zrobić, muszę wykorzystywać to, że oni ich nie widzą.

Agnieszka po raz pierwszy ujrzała Marcina w tej postaci. Zdawał się upadać na duchu i szukać pomocy. Wszystko w niej zadrgało wzruszeniem.

— Och, panie Marcinie. Jeśli podejmujemy takie rzeczy... takie trudne — to już taki nasz los. Musimy wytrzymać największe niebezpieczeństwa. Sam pan to mówił.

— Dążę do wzbudzenia pewnego rodzaju egzaltacji uczuć narodowych, to prawda — spowiadał się Marcin — bo to jest konieczne w niewoli. Niewola się tym leczy, jak choroba gorączką. Ale jak potem tę egzaltację powstrzymać, żeby w istocie nie przerodziła się w szkodliwy nacjonalizm? Pani jednej to mówię — westchnął.

Agnieszka bezwiednie pogładziła go po ramieniu.

— To będzie nowe zadanie, które spełnicie... które pan spełni tak jak każde inne.

Przygaszone oczy Marcina zalśniły.

— Jak pani mówi? — zdumiał się na poły rozbawiony. — Co za głosem? Nie znam u pani tego głosu. Prawie jak Mela Knopf.

— Ja mam taki dwoisty głos — roześmiała się. — Jak co poważnego, to mówię grubym. To po matce.

Marcin odsunął się, jakby chcąc się jej przypatrzyć z daleka.

— Jaka pani jest naprawdę... Niby powiewna, prawie nierzeczywista, a taka szalenie obecna. Czasem wydaje mi się, że pani jest jedyną rzeczywistością, a wszystko poza panią czymś na wpół tylko istniejącym.

— Nie trzeba tak mówić.

— Gdybym był spotkał panią wcześniej! A tak to boję się tylko, żebym pani nie zrobił krzywdy — rzekł nieomal z rozpaczą.

— Mnie nie tak łatwo zrobić krzywdę — żachnęła się. — Proszę spojrzeć na niebo — złagodziła wrażenie szorstkości tych słów.

Strop nieba okryty był popielatymi sfalowanymi chmurami, które na wschodzie ciemniały i rozpadały się w oddzielne pasma i drzazgi spoczywające nieruchomo na złotym tle. Masywna ściana gór miała ten sam kolor co chmury, tylko natężony aż do fioletu. Głosy ptaków zaczęły się rozlegać tak niewyraźnie i świetliście, że nie wiadomo było, czy to blask nieba dźwięczy szczebiotem, czy głosy ptaków jaśnieją. Po chwili chmury zaczęły rzednąć i niknąć. Ich rozwiane strzępy pordzewiały, a następnie stały się niemal amarantowe.

— Będzie wiatr — albo deszcz — szepnęła Agnieszka.

Chciała spytać, co znaczyły te słowa o krzywdzie, ale gdy niebawem szli pod rękę, przyciśnięci do siebie, poczuła, że cokolwiek znaczyły — nic już w tej chwili nie znaczą.

39 Bal Uniwersytecki Intercollegiate Council

Stowarzyszenie polsko — amerykańskich studentów studiujących na uczelniach w metropolii chicagowskiej Chicago Intercollegiate Cuncil przygotowuje się do 39 Balu Uniwersyteckiego, który w tym roku odbędzie się w sobotę, 9 listopada w sali balowej hotelu Chicago Marriot, 540 North Michigan Ave.

Zgodnie ze zwyczajem, w czasie balu wybrana zostanie Królowa, oraz rozdanych zostanie 13 stypendiów ufundowanych przez organizację.

Chicago Intercollegiate Cuncil zorganizowany został przed 58 laty w celu niesienia pomocy finansowej i wsparcia moralnego młodzieży pochodzenia polskiego studiującej na amerykańskich uczelniach. Przez 58 lat posłannictwo swe organizacja spełniała znakomicie. W sumie rozdano już w formie stypendiów $89,000.

Do Chicago Intercollegiate Cuncil może należeć każdy student polskiego pochodzenia. Zebrania odbywają się w każdy drugi piątek miesiąca w Centrum im. Kopernika przy 5216 W Lawrence Ave.

Komitet organizacyjny Balu Uniwersyteckiego zaprasza zainteresowane studentki do ubiegania się o tytuł królowej tegorocznego Balu. Oprócz tytułu Królowej, zwyciężczyni konkursu otrzyma stypendium. Mogą się zgłaszać młode dziewczęta w wieku od 18 do 24 lat. Kandydatki powinny kontaktować się z Lillian Ziółkowską (po 5:30) telefonując na nr.: 725-4522. Kandydatki muszą być studentakami wyższej uczelni.

Osoby, które chciałyby złożyć dotacje na fundusz stypendialny Intercollegiate Council (dotacje można odliczyć od zeznań podatkowych), powinny kontakować się pisząc na adres: Chicago Intercollegiate Council, P.O. Box 48571, Chicago, ILL. 60648, albo telefonować do prezesa Ryszarda Owsianego w dzień na nr.: 744-3208, wieczorem — 775-7427.

Zebranie Klubu Miechowice Wielkie

Klub Miechowice Wielkie urządza zebranie w niedzielę, 27 października, o godzinie 2:30 po poł., w sali SWAP 90, 6005 W. Irving Rd.

Prosimy o liczne wzięcie udziału w zebraniu. **Józef Grudzień**, sekr.

Zabawa Szkoły Im. I. J. Paderewskiego w Glenview

Stowarzyszenie Rodziców i Nauczycieli Polskiej Szkoły im. Ignacego Jana Paderewskiego w Glenview uprzemie zaprasza na zabawę jesienną, która odbędzie się w sobotę, 2 lsitopada., w sali parafialnej św. Józefa, 5000 N. Cumberland (przy Lawrence).

Początek zabawy o godz. 8 wiecz. Gra orkiestra "Progress".

Dochód przeznaczony jest na utrzymanie szkoły. W sprawie rezerwacji proszę telefonować na nr 698-0314.

L. Wiszowata, kierownik;
Z. Brzostowski, prezes

Zabawa Szkoły Im. I. Paderewskiego w Niles

Zarząd Koła Rodzicielskiego Polskiej Szkoły im. Ignacego Paderewskiego w Niles, serdecznie zaprasza na "Zabawę jesienną", która odbędzie się 26 października, w audytorium szkoły św. Izaaka, 8101 W. Golf Rd., Niles, Ill. — pierwsze światała na wschód od skrzyżownia ulic Milwaukee i Golf.

Poczatek zabawy o godz. 8-ej wiecz. Do tańca gra znakomita orkiestra "Sami swoi". Donacja $8 od osoby.

Całkowity dochód przeznaczony na potrzeby szkoły

Po rezerwacje prosimy telefonować do p. Ireny (tel. 966-1542) lub p. Barbary (tel. 965-3554).

Błażej Skoczeń, prezes

Zabawa Klubu Dolistów i Okolicy

Jesienny bal Klubu Dolistów i Okolicy odbędzie się w sobotę, 16 listopada, o godz. 8 wiecz., w sali Copernicus Cultural Center, 5216 W. Lawrence Ave. (sala Królów — trzecie piętro).

Wstęp 5 dol. Będzie dobrze zaopatrzony bufet i bar. Odbywać się będzie również loteria fantowa. Gra orkiestra Pasierb.

W sprawie informacji można dzwonić na nr 777-1338.

M. Bochenko, prezes;
I. Piotrowski, sekr.

Zebranie Pol.-Amer. Ligi Politycznej

Miesięczne zebranie Polsko-Amerykańskiej Ligi Politycznej odbędzie się w środę, 23 października, w sali Janina's Lounge & Banquet Hall, 3459 N. Milwaukee Ave., o godzinie 7:30 wieczorem.

Apelujemy do wszystkich członków o przybycie, ponieważ mamy wiele ważnych spraw do załatwienia.

J. A. Jurek, prezes;
A. J. Halvorsen, gen. sekr.

"Night at the Races" Szkoły Madonna

Koło rodzicielskie szkoły średniej Madonna urządza spotkanie pt. "Night at the Races" w piątek, 27 października br., z którego całkowity dochód przeznaczony jest na pomoc szkole. Spotkanie to odbędzie się na torze wyścigowym Maywood Park. Obiad podany będzie o godz. 7 wiecz. w Sulky Club.

Koszt obiadu — $10 od osoby. Można też rezerwować miejsca w autobusie, który zawiezie wszystkich na tor wyścigowy. Przejazd autobusem w obie strony kosztuje $3.50 od osoby.

Należy rezerwować miejsca zarówno na obiad jak też przejazd autobusem kontaktując się z kancelarią szkolną tel.: 282-2552.

Festyn w Parafii Św. Rozalii

Przy parafii Św. Rozalii odbędzie się trzydniowy festyn w dniach od 8 do 10 listopada (od piątku do niedzieli). Festyn odbędzie się w skali parafialnej, 4401 N. Oak Park Ave. róg Oak Park i Montrose

Godziny, w których odbywać się będzie festyn są następujące: w piątek i sobotę, od 7 wiecz. do 2 rano, w niedzielę od 3 po poł. do 10 wiecz.

W czasie festynu organizowane będą różne gry i zabawy. Będzie można wygrać wycieczkę do Las Vegas. Można będzie skorzystać również z bufetu i baru.

Po więcej informacji można telefonować na nr 867-8817.

Zabawa Jesienna w Polskiej Szkole Im. Gen. Sikorskiego

Zarząd Polskiej Szkoły im. gen. Władysława Sikorskiego w Addison Il., dziękuje tym wszystkim, którzy poprzez branie udziału w dorocznych jesiennych zabawach, przyczynili się do utworzenia naszej szkoły.

Jednocześnie informujemy, że następna zabawa odbędzie się w sobotę 26 października br. w sali placówki 90 S.W.A.P., 6005 West Irving Park Rd., w Chicago. Dochód jak zwykle w całości przeznaczony jest na utrzymanie szkoły.

Prosimy więc w dalszym ciągu o poparcie tak wzniosłego celu, jakim jest przetrwanie języka i kultury naszych ojców, a przekazana naszemu potomstwu w sobotnich szkołach polskich.

Zabawa rozpocznie się o godz. 8-mej wieczorem, bufet i bar obficie zaopatrzone. Gra orkiestra doborowa "Perfex". Serdecznie zapraszamy.

Adolf Kociubiński — prezes
Janusz Boksa — kierownik szkoły

Msza Św. Za Zmarłych Nauczycieli

Zarząd Zrzeszenia Nauczycieli Polskich w Ameryce zawiadamia, że dnia 3 listopada br., w kaplicy OO. Jezuitów, 4105 N. Avers Ave., zostanie odprawiona uroczysta Msza św. za dusze zmarłych, poległych i zamordowanych nauczycieli.

Prosimy o liczne uczestnictwo w nabożeństwie.

J. B. Wrzesińska, sekr. koresp.

Posiedzenie Klubu Dolistów i Okolicy

Posiedzenie Klubu odbędzie się w niedzielę, 27 października, o godz. 1:30 po poł. Odbędzie się ono w związku z zabawą zapowiedzianą na 16 listopada.

Prosimy o przyniesienie fantów.

M. Bochenko, prezes;
I. Piotrowska, sekr.

Koncert Filharmonii Krakowskiej

W styczniu przyszłego roku przybędzie po raz pierwszy do Chicago Krakowska Filharmonia. Orkiestrą dyrygować będzie Krzysztof Penderecki.

Orkiestra wykona Koncert Wiolonczelowy K. Pendereckiego oraz Szóstą Symfonię Szostakowicza.

Koncert odbędzie się w dniu 12 stycznia w Orchestra Hall.

VENTURA, CA.—Objętego pożarem garażu nie ma już sensu gasić. Strażak kieruje strumień wody na inny, nie objęty jeszcze płomieniami obiekt. Zabudowania na płn.-wsch. przedmieściach Ventury zostały zaatakowane przez ogień płonących traw na wybrzeżach Kalifornii. (UPI)

Wieczór Towarzyski w Klubie Przyjaciół Warszawy

W sobotę, 2 listopada, jak zwykle w pierwszą sobotę miesiąca, w sali w John Beyzym Memomorial, 6965 W. Belmont Ave., Klub Przyjaciół Warszawy urządza swój "Wieczór towarzyski". Początek o godz. 7 wiecz.

Na program tego wieczoru złożą się monologi i piosenki charakterystyczne w wykonaniu pary artystów z Estrady Stołecznej w Warszawie Liliany i Andrzeja Piekarskich, którzy z dużym powodzeniem występowali już na nadscence naszej "Honoratki" w grudniu zeszłego roku. Oprawę muzyczną programu opracował znany pianista Henryk Wawrzyczek.

Poza programem rozrywkowym w ramach dotacji wejściowej będzie podana kawa, herbata, kanapki i cisto domowego wypieku naszych pań gospodyń. Będzie też, jak zwykle, bar, towarzyski brydż, dyskretna muzyka z nowych taśm, a przede wszystkim, o co Zarząd Klubu specjalnie zabiega — miła atmosfera towarzyskiego spotkania.

A więc serdecznie zapraszamy członków wraz z rodzinami i przyjaciółmi w sobotę, 2 listopada do sali w Beyzym Memorial przy Belmont Ave.

Zarząd Klubu

Bezpłatne Badania Jamy Ustnej

Wydział miejski do spraw osób starszych i niepełnosprawnych informuje, że Wydział Stomatologii przy szkole medycznej University of Illinois przeprowadzi bezpłatne badania jamy ustnej osób starszych (które ukończyły 60 lat) oraz niepełnosprawnych powyżej 18 roku życia.

W różnych dzielnicach miasta w różnych terminach przeprowadzone będą te badania. W wypadku, gdy okaże się, iż należy leczyć zęby, za niską opłatą będzie można poddać się zabiegom dentystycznym takim jak: oczyszczenie zębów, usuwanie, plombowanie oraz przygotowywanie protez (sztucznego uzębienia).

Poniżej lista miejsc w których w wyznaczonym terminie przeprowadzane będą badania i leczenie:

23 i 24 października w Southwest Center, przy 6117 S. Kedzie Ave., tel. 476-8700.

6 listopada — w Central/West Center, 2144 W. Ogden Ave., tel. 226-2525.

13 listopada w Centrum Kopernika, przy 3160 N. Milwaukee Ave., tel. 744-6681.

oraz 20 listopada w Atlas Center, przy 1767 E. 79th Str., tel. 731-5523.

Badania we wszystkich wymienionych ośrodkach przeprowadzane będą w godzinach od 9 rano do 11:30 przed południem.

Bazar w Kościele United Church Of Christ

Parafianie kościoła protestanckiego Ravenswood United Church of Christ urządzają, kolejny 28 bazar, znany pod nazwą "Rummage Sale," w piątek, 1 listopada, od 7 do 9 wiecz. oraz w sobotę, 2 listopada, od 10 rano do 2 po poł i od 2:30 po poł. do 3:30 po poł.

Na bazarze można będzie kupić rozmaite przedmioty zarówno sprzęt domowy, jak też odzież. Wyprzedaż odbywać się będzie w Ravenswood UCC, przy skrzyżowaniu ulic Pensacola i Hoyne Ave. (2050 W. Pensacola Ave.), w Chicago. Organizatorzy serdecznie zapraszają.

Zabawa Stoliczkowa Klubu Pilzno i Okolica

Klub Pilzno i Okolica zaprasza na "Zabawę stoliczkową", która odbędzie się w niedzielę, 27 października w Domu Związku Klubów Polskich, przy 5835 W. Diversey Ave. Początek zabawy o godz. 2 po poł.

Zapraszamy serdecznie całą Polonię, zapewniając, że będzie wiele wartościowych fantów do wygrania w loterii fantowej oraz w czasie innych rozgrywek. Ugościmy ciastem domowego wypieku oraz kawą.

Zawsze jesteśmy wdzięczni wszystkim za poparcie.

Zofia Piekos, prezeska;
z całym zarządem

Bezpłatne Szczepienie Przeciwko Grypie w Szpitalu Nazaretanek

Centrum Szpitalne Sióstr Nazaretanek oferuje BEZPŁATNE SZCZEPIENIE PRZECIWKO GRYPIE osobom starszym, oraz dorosłym, dla których zachorowanie na grypę stwarza szczególne niebezpieczeństwo.

Szczepienia odbędą się w soboty, 2 i 9 listopada, między godziną 8 rano a 1 po południu, na oddziale dla pacjentów dochodzących (Outpatient Department), we wschodniej części budynku Centrum Szpitalnego, pnr. 2233 W. Division, w Chicago.

Nie jest potrzebne wcześniejsze zamówienie wizyty, ale zapas szczepionki jest ograniczony, a szczepienie będzie dokonywane na zasadzie pierwszeństwa zgłoszeń.

Szczepionka przeciwko grypie zabezpiecza przed zachorowaniem przez 1 rok i polecana przez "U.S. Public Health Service," w szczególności dla tych osób, które mają predyspozycje zapadania na grypę:

- Wszystkie osoby w wieku 65 lat i starsze.
- Osoby w wieku 25 lat i starsze chorujące na cukrzycę, płuca, nerki, albo anemię.

W wypadkach zwykłej grypy należy pozostać w łóżku, pić dużą ilość płynów, oraz zażywać aspirynę, lub równorzędne środki. U osób starszych, lub cierpiących na inne choroby mogą powstać komplikacje, takie jak bronchit, zapalenie płuc i inne i należy wówczas wezwać pomocy lekarza.

Bliższe informacje w sprawie BEZPŁATNEGO szczepienia przeciwko grypie można uzyskać telefonując na numer: 770-2434.

Akcja Zbierania Zabawek Dla Biednych Dzieci

W czasie miesięcznego spotkania zrzeszającego sprzedawców nieruchomości — Northwest Real Estate Board jednogłośnie zdecydowano, że stowarzyszenie to obejmie w tym roku patronat nad akcją zbierania nowych lub używanych zabawek dla dzieci, pod nazwą, "Toys for Tots". Co roku akcja taka jest prowadzona na terenie Chicago pod patronatem Chicagoland US Marine Reserves Training Center.

Tegoroczna akcja będzie trwała od 10 listopada do 2 grudnia.

Uczestniczące w akcji biura NWREB umieszczą w swoich siedzibach pojemniki, do których mieszkańcy okoliczni będą mogli składać zabawki. Powinny one być zapakowane.

Następnie zostaną one przez pracowników Marines przewiezione do centralnego miejsca zbiórki, skąd rozprowadzone będą dla dzieci biednych i potrzebujących pomocy.

Wszelkie informacje na temat tej akcji można uzyskać telefonując do biura NWREB na nr 792-1340 albo do sierżanta Millera, tel. 539-6464.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Sejmik Okręgu XII ZNP

Komisarz Okręgu 12 Związku Narodowego Polskiego zwołuje na niedzielę, 27 października, na godz. 1:00 po poł. Sejmik Okręgu 12 ZNP.

Sejmik odbędzie się w sali Weteranów, Placówki 14, 4139 S. Kedzie Avenue.

Gminy są proszone o wysłanie pełnej liczby przysługujących im delegatów lub delegatek, czyli po jednym lub jednej delegatce na 500 członków prawnych i pełnoletnich.

Gminy liczące mniejszą liczbę członków uprawnione są do jednego lub jednej delegatki.

Mandaty muszą być podpisane przez Zarząd Gminy i należy je przesłać na ręce Komisarza Okręgu przed Sejmikiem.

Zapraszamy na Sejmik prezesa A. A. Mazewskiego wraz z całym zarządem i dyrektorami Okręgu 12, oraz Komisarza i Komisarkę Okręgu 13. Mile będą widziani reprezentanci Grup należących do Okręgu 12 ZNP. Grupy mogą wysłać na Sejmik jednego lub dwóch przedstawicieli.

Posłowie i Posłanki 39 Sejmu ZNP są proszeni o gremialny udział.

Kazimierz Jasiński — komisarz
Ludwik J. Siorek sekr. Okręgu

Komunikat Studium

Północno Amerykańskie Studium Spraw Polskich powiadamia, że w sobotę, 26 października, o godz. 7 wiecz., w sali odczytowej restauracji Teresa II, 4751 N. Milwaukee Ave. (skrzyżowanie Milwaukee i Lawrence), w Chicago, zostanie wygłoszony referat pt. "Solidarnościowcy mówią".

Prelegenci w panelu:

dr Hubert Romanowski, który poda krótką analizę sytuacji w kraju w okresie "Solidarności",

mgr Jarosław Chołodecki, który opisze sytację w Polonii w czasie znalezienia się b. członków "Solidarności" na emigracji,

kol. Andrzej Dudek, który poda kierunki działalności b. członków "Solidarności" na emigracji.

Wszyscy wyżej wymienieni są autentycznymi solidarnościowcami, którzy dali się już poznać na tym terenie. Na odczycie będzie obecny przewodniczący Studium, prof. Andrzej Ehrenkreutz.

Na zakończenie będą podane kawa i ciastka. Wszyscy zainteresowani mile widziani.

Komitet Odczytowy Studium

Zebranie Pol.-Am. Klubu Dziedzictwa

Polsko Amerykański Klub Dziedzictwa będzie miał swoje posiedzenie w niedzielę, 3 listopada, o godz. 2 po poł., w Centrum Kulturalnym Kopernika, 5216 W. Lawrence.

Na zebraniu omawiana będzie sprawa przyszłorocznej wycieczki do Polski, jaką Klub planuje.

Wszystkie osoby zainteresowane tą wycieczką, proszone są o przybycie na zebranie. Można będzie nabyć w czasie posiedzenia bilety na przyjęcie — "Wigilię", które planowane jest na 15 grudnia.

Po zebraniu spotkanie towarzyskie przy kawie.

Po więcej informacji można telefonować na nr 777-5867.

Kenneth P. Gill, prezes

Zbiórka Uliczna Pieniędzy Chicagoskich Skautek

Chicagoskie Skautki organizują zbiórkę pieniężną tzw. "Citywide Tag Days," w dniach 1 i 2 listopada (w piątek i sobotę), od godziny 7 rano do 9 wieczorem.

Celem zbiórki jest zebranie pieniędzy na potrzeby Skautek. Ochotniczki będą dokonywały zbiórki na wszystkich ważniejszych skrzyżowaniach ulic oraz punktach miasta.

Marge Ricketts — przew. zbiórki

Zebranie Gminy 75 ZNP

Zawiadamia się, że w dniu 25 października br., o godz. 8 wieczorem w sali Moskala, 5639 N. Milwaukee Ave. odbędzie się zebranie Gminy 75 ZNP, na którym będą omawiane ważne sprawy dotyczące działalności Gminy.

Prosimy wszystkich członków i sympatyków Gminy o jak najliczniejsze przybycie.

Stanisław Scibło — prezes
Władysław Kuman — sekretarz

Zabawa Towarzyska Gminy 91 ZNP

Zawiadamiamy wszytkich związkowców oraz przyjaciół, że nasze doroczna "Zabawa Towarzyszka" Gminy 91-ej ZNP, odbędzie się w niedzielę dnia 10-go listopada br., w domu Młodzieży, Okręgu 13-go ZNP pnr. 6038 N. Cicero Ave., o godz. 2 po południu. Dochód z zabawy jest przeznaczony na cele humanitarne, społeczne i narodowe.

Komisarka Kazimiera Pytel, jako przewodnicząca zabawy, zapewnia wszystkim wiele niespodzianek oraz miłe chwile w gronie przyjaciół.

Zwracamy się do naszych związkowców, związkowczyn, przyjaciół proszę zarezerwować sobie datę 10 listopada, na to miłe spotkanie.

Aleks Pestrak — prezes
Komisarka Kazimiera Pytel — przewod.
Stanisława Kaldus — sekr. kor.

Zabawa Jesienna Tow. Ratunkowego Górka

Towarzystwo Ratunkowe Górka zaprasza wszystkich przyjaciół, Kluby współpracujące oraz całą Polonię na zabawę jesienną, która odbędzie się w sobotę, 26 października, w sali St. Nicholas, 2701 N. Narragansett. Początek o godz. 8 wieczorem.

Do tańca grać będzie orkiestra "Blue Sky."

Dochód z zabawy przeznaczony na wykończenie budowy kościoła w Polsce.

Ryszard Lewandowski — prezes
Stanisław Lech — przew. zabawy

Zapisy Na Wieczorowe Kursy Do Schurz School

Szkoła średnia Schurz, która jest filią City Colleges, znajdująca się pod adresem 3601 N. Milwaukee Ave., rozpoczyna ponowną rejestrację na 8 tygodniowe wieczorowe kursy z zakresu nauczania ogólnego przedmiotów szkoły średniej oraz języka angielskiego dla cudzoziemców (są to kursy G.E.D. i E.S.L.). Zapisy rozpoczną się w poniedziałek, 21 października, od godz. 6 do 8:30 wiecz.

Będą organizowane również kursy z zakresu takich przedmiotów jak: historia, psychologia, język angielski poziom VII i VIII, geografia oraz historia współczesna.

Na takie kursy jak Business 101 oraz Psychology/ Conseling 115, na których zajęcia rozpoczną się 28 października zapisy już się rozpoczęły.

CZYTELNIK MIESIĄCA

1. **Główna wygrana $100.00; druga nagroda, półroczna** prenumerata Dziennika Związkowego trzecia nagroda "Kalendarz Polski na Rok 1986".
2. **Każdy może nadesłać dowolną ilość kuponów.**
3. **W losowaniu będą brały tylko oryginalne kupony, które otrzymamy do końca danego miesiąca.**
4. **Losowanie raz w miesięcu a nazwiska zwycięzców ogłaszane będą w każdy drugi piątek miesiąca.**
5. **Pracownicy Dziennika Związkowego i Związku Narodowego Polskiego i ich rodziny nie mogą brać udziału w konkursie.**

PAŹDZIERNIK 1985
Imię, Nazwisko _____

_____

Numer domu, ulica _____

Miasto _____ Stan _____ Zip code _____

Kupon należy wysłać na adres:
CZYTELNIK MIESIĄCA
Dziennik Związkowy
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA
(USPS 163-400)

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.

ALOJZY A. MAZEWSKI—Prezes
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

ANNA M. RYCHLIŃSKA, Redaktor Naczelny *ANTONI SZPLIT, Zarządca*

ZESPÓŁ REDAKCYJNY: Józef Białasiewicz, Piotr Domaradzki, Iwona Skoczylas, Elżbieta Urbańska, Alicja Otap, Ewa Azarjew, Andrzej Azarjew i Elżbieta Wiśnicka—Korektor

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.
Redakcja zastrzega sobie prawo odmowy publikowania płatnych ogłoszeń i nadesłanych tekstów.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$40.00	Rocznie (1 yr.)	$15.00
Półrocz. (6 mos.)	22.00	Półrocz. (6 mos.)	9.00
Kwartal. (3 mos.)	13.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00
Miesięcz. (1 mo.)	7.00		

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy)...35¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$60.00	Rocznie (1 yr.)	$18.00
Półrocz. (6 mos.)	45.00	Półrocz. (6 mos.)	14.00
Kwartal. (3 mos.)	20.00	Kwartal. (3 mos.)	8.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy
Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)...50¢

Panamskie Niepokoje

"Waszyngton miał nadzieję, że w tym latynoskim kraju zwycięży demokracja. Obecnie wszystko wygląda na to, — że nadzieje były przedwczesne..."

Panama z wiadomych przyczyn od lat znajduje się w centrum zainteresowania administracji waszyngtońwkiej. Ostatnie zmiany zachodzące w tym kraju wywołują w Białym Domu i Kongresie zrozumiałe zaniepokojenie.

Ośrodkiem zainteresowania Stanów Zjednoczonych stał się od niedawna "silny człowiek Panamy", gen. Manuel Antonio Noriega, dowódca 15-tysięcznych sił zbrojnych zwanych tu Siłami Samoobrony.

W ostatnich dniach września Noriega zmusił do rezygnacji z zajmowanego urzędu pierwszego od 16 lat cywilnego prezydenta kraju — Ardito Barlettę — nim ten zdążył się dobrze usadowić na zajmowanym stołku.

Biały Dom doszedł do przekonania, że jeśli Stany Zjednoczone wykonają krok w kierunku zbliżenia się z rządem wojskowym (obecnie na jego czele stoi były wiceprezydent Eric A. Delvalle), mogą wówczas zostać pomówione o występowanie przeciw własnym hasłom o demokracji i przestrzeganiu praw człowieka w Ameryce Łacińskiej.

Z drugiej strony, zbyt mocna krytyka rządu wojskowych, może spowodować kłopoty Stanom Zjednoczonym za lat 15, tj. wówczas, gdy zarząd strefy kanałowej przejdzie w ręce Panamy.

Reasumując — każde otwarte wystąpienie w sprawie tego kraju, może zostać wykorzystane przez tradycyjny już anty-amerykanizm Panamczyków.

W Panamie mieszka obecnie blisko 40,000 Amerykanów, w tym także 9,300 żołnierzy stanowiących załogę strefy kanałowej i broniących jej przed ewentualnym atakiem sił konwencjonalnych lub zamachem terrorystycznym jakiegokolwiek przeciwnika.

Dlatego właśnie, tak długo jak to tylko możliwe, Stany Zjednoczone winny zachowywać rezerwę wobec nowego gabinetu. Jak na razie Waszyngton wstrzymał, obiecaną Panamie jeszcze za Barletty, $5 mln — pożyczkę, a ambasador E. Briggs zachorował dyplomatycznie w czasie obejmowania urzędu przez Delvalle'a, unikając w ten sposób konieczności składania mu wstępnej, "uznaniowej" wizyty.

Oficjalnie powodem usunięcia Barletty były jego potknięcia gospodarcze, ale w rzeczywistości poszło prawdopodobnie o to, że były prezydent miał zamiar powołać specjalną komisję mającą przeprowadzić śledztwo w sprawie morderstwa Hugo Spadafory, długoletniego przeciwnika i krytyka Noriegi. 14 września, w pobliżu granicy z Kostaryką, odnaleziono bezgłowe ciało Spadafory.

"Technicznie rzecz biorąc był to zamach stanu — twierdzą przywódcy opozycji — ale w rzeczywistości przypominało to raczej dymisję. Prawdziwym władcą w Panamie jest głównodowodzący armii."

Panama jest krajem wyjątkowych kontrastów. $3.7 mld zadłużenia oznacza, że w przeliczeniu na głowę mieszkańca jest to kraj zadłużony w Ameryce Łacińskiej najbardziej. Bezrobocie wyraża się tu 20 proc., a cieniutką warstewkę bogaczy dzieli od 2 milionów biedaków ogromna przepaść.

Wg Bolivara Pariente, dyrektora panamskiej izby handlowej, kraj znajduje się w stagnacji nie dlatego, że jest wysoko zadłużony, czy też dlatego, że istnieje ogromna liczba bezrobotnych, ale wyłącznie z przyczyn politycznych.

Problemy polityczne, są, dla gospodarki panamskiej opartej w całości na dolarze, bardzo niebezpieczne. Streszcza je w jednym zdaniu przeciwnik polityczny Noriegi — "Oburzenie na przekupną, skorumpowaną dyktaturę wojskową może doprowadzić Panamę w ciągu najbliższych 15 lat do tego, do czego doszły Kuba i Nikaragua."

A właśnie — Kuba wykazuje coraz większe zainteresowanie Przesmykiem Panamskim. Świadczy o tym i ogromne gmaszysko nowej ambasady, i otwarcie wielkiego ośrodka handlowo-rybnego dla obsługi własnej floty rybackiej na Pacyfiku.

Idzie oczywiście o kanał, wciąż jeszcze jedyne połączenie wodne pomiędzy obu oceanami. Wprawdzie Amerykanie uzyskali zgodę na utrzymanie tu swych baz, ale nie wiadomo, czy ciasny nacjonalizm i anty-amerykanizm Panamczyków nie okaże się silniejszy.

Co z Tym Węglem?

Z informacji docierających z Polski wynika, że w bieżącym roku nastąpiło dalsze pogorszenie się zaopatrzenia społeczeństwa w opał.

Sprawa ta jest o tyle niezrozumiała, że wydobycie węgla było i jest jednym z kluczowych zadań przemysłu, zaś eksploatuje się takie jego ilości, że możnaby obdzielić nimi nie jeden, a kilka krajów.

W związku ze wzrastającym niepokojem, który potęguje zbliżająca się zima, agencja PAP przeprowadziła wywiad z wicepremierem rządu warszawskiego, Zbigniewem Szałajdą.

Oto, co na temat braków zaopatrzeniowych miał on do powiedzenia:

"Po okresowym załamaniu się wydobycia w roku 1981, w następnych latach ukształtowało się ono na poziomie 191 mln ton. Jest to wysoki poziom uwzględniający maksymalnie racjonalne warunki wydobycia."

Jak wiemy, w roku 1981, kiedy rzeczywiście wydobycie było najniższe, kopalnie wszystkich zagłębi dostarczały na potrzeby kraju i eksportu ok. 175 mln ton węgla. Po wprowadzeniu stanu wojennego i wyjątkowym wzroście płac górników cyfra ta wzrosła w 1982 do 195 mln ton, a w najbliższej perspektywie (powtarzając za tą samą PAP) było przekroczenie 200 milionów.

Niestety, na przeszkodzie stanęła Matka-Natura. Wyeksploatowane złoża Górnego Śląska zmusiły przemysł wydobywczy do szukania pokładów cieńszych, o węglu znacznie niższej jakości.

W roku 1981 władze opublikowały część (właśnie, tylko część) danych odnośnie odbiorców czarnego paliwa. Z zestawienia wynikało, iż opał dla ludności, rzemiosła, drobnej wytwórczości itp. zapewniało 14 mln ton.

Energetyka pochłaniała dalsze 8 mln, zaś eksport do tzw. "II obszaru płatniczego," a więc na Zachód, 4 mln ton. Zaprzeczano przy tym jakoby istniał jakikolwiek wywóz kopalin (w tym węgla) do ZSSR i innych krajów komunistycznych. Z prostego wyliczenia wynikało tedy, że pozostali użytkownicy energii, a więc przemysł, urzędy, instytucje, organizacje, służba zdrowia, wojsko i milicja spalili w ciągu roku aż 149 mln ton! i to w tym samym czasie, gdy przemysł podobno został prawie "unicestwiony" przez wspierane przez CIA "siły antysocjalistyczne...."

W roku następnym, tj. po wprowadzeniu stanu wojennego, a więc przy wzmożonym, by nie rzec — rabunkowym, wydobyciu, i jednoczesnym zachwianiu eksportu (wicepremier Szałajda dodaje, że przy mniejszej produkcji przemysłowej, co jakoś nie bardzo współgra z ówczesnymi donosieniami PAP o wspaniałych osiągnięciach, o powstrzymaniu recesji gospodarczej, czy też wreszcie z oświadczeniami samego Jaruzelskiego, który stan wojenny wprowadził m. in. właśnie dlatego, że przemysł leżał), zaopatrzenie ludności w węgiel uległo wyraźnej poprawie. Nie brakło go na rynku, a w wielkich miastach szpitale i budynki mieszkalne były wreszcie dogrzane. Poprawiły się również dostawy energii elektrycznej.

Tyle, że w odczuciu społeczeństwa nie wiązało się to z tzw. "uruchamianiem rezerw," a wynikało z potrzeby zabezpieczenia tyłów formacji rządowych zajętych walką z "antysocjalistycznym" związkiem zawodowym.... Mówiać inaczej—trzeba było ludziom dać choć ciepło, skoro nie można było dać ni nadziei, ni demokracji. Dać tylko po to, by nie zbuntowali się.

A obecnie, zdaniem Szałajdy, jest już tak dobrze w przemyśle i eksporcie, że może być gorzej ludziom. Tzn., tak ogólnie, to wszystkim ma być lepiej. Zaopatrzenie poprawi się, bo już wydano dyspozycje, by 500 tys. ton najlepszego, "grubego," węgla jechało do punktów skupu. Pytanie tylko czy i kiedy dojedzie....

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Co Stanie Się z Separatyzmem Prowincji Quebec?

(THE WALL STREET JOURNAL) — Przyszłość seperatyzmu w kandyjskiej Prowincji Quebec jest niepewna, skoro przywódca "Partii "QUEBECOIS" i premier Prowincji, Rene Levesque, zrezygnował z tych stanowisk, otwierając drogę do zmian w partii po raz pierwszy od jej założenia w 1968 r.

Celem tego ruchu separatystycznego było oderwanie mówiącej po francusku prowincji Quebec od reszty Kanady.

Levesque, mający 62 lata, zrezygnował ze stanowiska przywódcy Partii, ale jako permier Quebec pozostanie do 29 września, kiedy to partia wybierze nowego przywódcę, który obejmie stanowisko premiera.

Levesque nie ujawnił powodów rezygnacji, ale koła polityczne są zdania, że był on pod silnym naciskiem swoich partyjnych kolegów, aby zrezygnował, gdyż "Partii Quebecois" traciła ostatnio wpływy w opinii publicznej, jak to wykazywały badania nastrojów społeczeństwa, a prócz tego w partii nastąpił rozłam na tle sprawy jaką powinna być polityka odnośnie zagadnienia niepodległości Quebec.

Prof. Kenneth McRobert z York University w Toronto wyraził pogląd, że rezygnacja Levesque zbliżała się, jak też musiała nastąpić. Do wyjaśnienia pozostało zagadnienie czy "przyszła za późno, aby uratować Partię".

Zdaniem wspomnianego politologa, jeśli partia chce przetrwać musi przekonać społeczeństwo Quebec że nie jest to już partia służąca idei separatyzmu.

"Separatyzm nie umarł, ale przechodzi okresową przerwę po cyklu, gdy dominował w latach 60-tych i 70-tych, a cykl ten przeminął.

Idea separatyzmu słabnie od 1980 r., kiedy partia Levesque została pobita w prowincjonalnym referendum stosunkiem głosów 3 do 2. Pimimo tej przegranej w rok później partia odzyskała wpływy, wygrywając w wyborach prowincjonalnych. Obecny mandat "Partii Quebecois" wygasa na wiosnę następnego roku, zaś prowincjonalne wybory odbędą się w rok później.

W jednym z ostatnich badań opinii publicznej zostało ustalone, że opozycyjna Partia Liberalna przewodzi w stosunku do Partii premiera układem 60 proc. do 27 proc. Robert Bourassa, przywódca liberałów i były premier prowincjonalny oświadczył, że ma pełne zaufanie co do zwycięstwa w wyborach, gdyż nastąpił wyraźny spadek popularności separatyzmu w Quebec.

Obserwatorzy polityczni notują jednak, że "Partii Quebecois" już porzuciła postulat niepodległości w platformie wyborczej, pozostawiając go jedynie jako zasadę w programie partyjnym. Ocenia się, że wobec tej zmiany szanse wyborcze poprawią się.

Proces odchodzenia od separatyzmu będzie dalej postępował, jeśli na miejsce Levesque zostanie wybrany prowincjonalny minister sprawiedliwości, Pierre Marc Johnson, mający 38 lat oraz będący przywódcą umiarkowanego skrzydła partyjnego. Obecnie jest on uważany za wyprzedzającego swego oponenta.

Prof. McRoberts jest zdania, że Johnson może wygrać prowincjonalne wybory, ale jego partia przestanie być partią ruchu separatystycznego.

Interesy Japonii

Według danych statystycznych na 31 marca r. — Japonia zainwestowała za granicą łączną sumę $71,431 biliona, a więc podwoiła sumę inwestycji jakie miała cztery lata wcześniej.

Tylko w Stanach wartość posiadanych tu przez Japonię inwestycji w zakładach fabrycznych oraz ich wyposażeniu wyniosła $19,894 biliona.

Prócz tego Japonia zainwestowała na różnych obszarach kuli ziemskiej — w Azji $18,027 biliona, w Europie Zachodniej — $8,879 biliona, w Australii — $3,153 biliona oraz na Środkowym Wschodzie $2, 927 biliona.

Wojciech Wasiutyński

Plan Prezydenta Garci

Po raz pierwszy w historii jeśli nie liczyć krótkiego epizodu z początków XIX wieku, władza w Peru przekazana została przez jednego demokratycznie wybranego prezydenta drugiemu. Władzę przejął najmłodszy bo trzydziesto-kilkuletni prezydent, Alan Garcia Perez. Jest to pierwszy prezydent z ramienia APRA (Ludowy Rewolucyjny Związek Amerykański), która walczy o władzę od sześćdziesięciu lat.

Prasa zachodnia nazywa go socjalnym demokratą, co może być mylące. APRA była tworem syna zrujnowanej rodziny obszarniczej, Haya de la Torre. Przebywał on jakiś czas w Sowietach a długo w Meksyku. Głosił socjalizm ale nie komunizm. Głosił internacjonalizm ale szczególnego rodzaju, a mianowicie internacjonalizm łacińsko-indiański.

Rewolucja apristowska objąć miała wszystkie kraje andyjskie, ale nie wyszła poza Peru. Bo była niemniej peruwiańska jak Partia Instytucji Rewolucyjnych w Meksyku jest meksykańska. Wpływ Meksyku na Haya de la Torre był oczywisty.

APRA była społecznie bardzo radykalna a politycznie antyamerykańska. Miała okresy działalności legalnej i nielegalnej. W latach trzydziestych zdobyła większość w parlamencie i weszła do rządu popieranego przez siebie umiarkowanego prezydenta. W tym okresie rozwinęła system protekcji i rozbudowała zależny od siebie aparat polityczny. Demokratyczna w sensie praworządności nie była. Jej konflikt z sojusznikami politycznymi skończył się dyktaturą wojska i zdelegalizowaniem partii.

Kiedy radykalni oficerowie uznali własną nieudolność i oddali decyzję w ręce wyborców w r. 1980, stary de la Torre raz jeszcze stanął w szranki. Zanim kampania wyborcza zdążyła się rozwinąć, umarł.

APRA wystawiła beznadziejnego kandydata. Prezydentem wybrany został odsunięty kilka lat przedtem przez wojsko Belaunde Terry. Drugie rządy tego sumiennego inżyniera nie były lepsze niż pierwsze. Trafiły na okres recesji. Połowa siły roboczej peruwiańskiej znalazła się bez pracy. Dług zagraniczny okazał się nie do spłacenia. Na południu szerzyła się partyzantka komunistów obrządku maoistowskiego "Świetlista ścieżka".

W tych okolicznościach w APRA pojawił się młody człowiek, atrakcyjny, energiczny, odbijający osobowością na tle innych polityków peruwiańskich, Alan Garcia. Na ile jest on istotnie kontynuatorem Haya de la Torre i rewolucji indiańskiej, niełatwo powiedzieć. Nie wydaje się krępować przeszłością.

Największym problemem dla niego i dla Peru jest zadłużenie zagraniczne. Biedne Peru winne jest bankom zagranicznym 14 miliardów dolarów. W tym roku powinno spłacić odsetek i z kapitalu trzy i pół miliarda. Tymczasem wartość całego eksportu peruwiańskiego wyniesie w tym roku niewiele ponad trzy miliardy. Garcia powiada, że chce długi spłacić, chce przenegocjować ich warunki a tymczasem w tym roku zapłaci jedną dziesiątą wartości eksportu peruwiańskiego tj. poniżej 10% tego co powinien.

Bankierzy amerykańscy powiadają, że nie zbankrutują, jeżeli nie dostaną nie od Peru. Ale co będzie, gdy w ślady Peru pójdą inne państwa południowo-amerykańskie? A Garcia zapowiada, że wystąpi z inicjatywą wspólnego frontu opartego o zasadę powiązania wysokości spłat z wartością eksportu i ceną produktów eksportowych na rynku międzynarodowym.

Dla Polaka szczególnie interesujące jest, że Garcia za największego wroga uważa Międzynarodowy Fundusz Monetarny (IMF) i chce pertraktować z państwami i bankami bez jego pośrednictwa. Prawdopodobnie przyczyną tego stanowiska nowego prezydenta Peru jest to, że warunkiem kredytu w IMF jest przyjęcie przez dłużnika planu oszczędności i zaciskania pasa. W Peru już po prostu nie ma na czym pasa zaciskać. Nie tylko wieś jest okresowo głodująca a w miastach połowa mieszkańców jest bez pracy ale nawet urzędnikom nie podnoszono płac mimo inflacji, tak że zarabiają faktycznie jedną czwartą tego co przed kilkunastu laty. A i wtedy nie było to zbyt dużo.

Mówi się, że Warszawa tak stara się o dostęp do IMF, że gotowa iść na koncesje polityczne. Można co do tego mieć wątpliwości. Plan oszczędności w duchu IMF nie mógłby odbyć się bez zlikwidowania znacznej części darmozjadów politycznych i gospodarczych obciążających ekonomię polską. A to jest właśnie "baza społeczna" reżymu.

Polityka i Deficyt

Tocząca się na forum Kongresu dysputa nad koniecznością zrównoważenia budżetu państwa do roku 1991 — nie ma prawie nic wpólnego z równowagą pomiędzy "ma" i "winien", — za to dużo wspólnego z polityką. To co dzieje się w Kongresie można nazwać jednym z najbardziej śmiałych manewrów politycznych od czasu Franklina Delano Roosevelta. Celem jego jest przerzucenie odpowiedzialności za deficyt państwa z republikanów na demokratów. A oto jak mechanizm ten działa:

Rozmiar deficytu stał się sprawą odpowiedzialności politycznej. Społeczeństwo zorientowało się, — jak niebezpiecznie jest pozwolić aby budżet nie został zrównoważony a deficyt sięgał liczb znanym tylko astronomom. Ronald Reagan podwoił deficyt, który narastał od czasu Georga Washingtona aż do czasów Jimmy'ego Cartera.

Amerykanie zaczęli obarczać odpowiedzialnością za ten fakt obecnego Prezydenta. Dlaczego deficyt rośnie w takim tempie?

Od większości dobrze poinformowanych republikanów i demokratów otrzymujemy natychmiastową odpowiedź: Zwiększenie wydatków obrony i obniżenie podatków federalnych.

David Stockman który przez pięć lat probował zrobić wszystko co w ludzkiej mocy aby zrównoważyć budżet państwa, należy do tych, którzy obarczają prezydenta Reagana odpowiedzialnością za istniejący stan rzeczy. Wydawało mu się przez chwilę, iż przekonał Prezydenta o konieczności ograniczenia wydatków obrony i wzrostu wypłat funduszu "Social Security" podyktowanych rosnącymi kosztami utrzymania. Miał również nadzieję, że w ten sposób uda się zrównoważyć budżet.

Stało się jednak inaczej.

W pierwszej połowie lipca senatorzy i kongresmani spotkali się w Washingtonie z Prezydentem. Spotkanie odbyło się "pod dębem", na trawniku otaczającym Biały Dom. Tam dowiedzieli się, że Reagan postanowił nie zamrażać funduszu "Social Security" i nie dokonywać cięć w budżecie Pentagonu.

Wcześniej Reagan spotkał się z marszałkiem Izby Thomasem O'-Neillem. O'Neill zgodził się zmniejszyć żądania dotyczące ograniczenia budżetu Departamentu Obronv. W zamian za to Reagan zostawił w spokoju "Social Security".

Republikanie osłupieli ze zdumienia. Przywódca większości w Seancie Robert Dole przeżył szok.

Demokraci tryumfowali.

Powinni jednak pomyśleć zanim zaczęli świętować.

Porozumienie "spod dębu" spowodowało to, że "Social Security" i budżet obrony stały się w pewnym sensie "nietykalne".

Stockman będąc przekonany, że zaniechano już wszelkich prób zrównoważenia budżetu zrezygnował ze swego stanowiska. Lecz pytanie kto jest odpowiedzialny za cały ten "bałagan" pozostało bez odpowiedzi.

Potem pojawiła się ustawa Gramma, Rudmana i Hollingsa.

Interes jaki ubili Reagan i o'Neill

(Dokończenie na str. 5-ej)

Zabiegi o Wizytę Jana Pawła II

Południowe i zachodnie miasta amerykańskie podjęły już zabiegi, aby zapowiedziana wizyta Ojca Świętego w Stanach w 1987 roku obejmowała i te obszary Stanów, jakie dotąd nie miały sposobności goszczenia Papieża.

Tygodnik "US News&World Report" odnotował, że w zabiegach tych już zarysowała się pewna kolejność. Z doniesień prasowych wynika, że następujące miasta brane są pod uwagę, jeśli chodzi o program jesiennej wizyty Papieża w 1987 roku: Miami, San Antonio, Los Angeles i San Francisco.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

Z KLUBU SPORTOWEGO A.A.C. EAGLES-ORŁY

W sobotę, 5 października w auli kościoła św. Józefa, 5000 N. Cumberland odbył się uroczysty bankiet połączony z zabawą z okazji obchodów jubileuszowych 45-lecia istnienia klubu. Bankiet zaszczycili swą obecnością znane osobistości polityczne, sportowe wspólnie z przedstawicielami prasy, radia oraz telewizji. Podczas krótkiej części oficjalnej odznaczono wiele osób — za zasługi położone w kontynuowaniu i prowadzeniu sportowego dzieła, które zapoczątkowali ludzie patrioci w okresie kiedy Niemcy pragnęli wymazać Polskę z historii.

Trzeba było być na bankiecie, aby móc się przekonać, że zarówno organizacyjnie jak również duchowo nie jesteśmy z tyłu za innymi grupami etnicznymi — pisze Wł. Kościelny. Zdziwiło mnie tylko jedno, że nikt dosłownie nikt nie przysłał żadnej depeszy gratulacyjnej a myślę, że za ostatnie lata Eagles na to zasłużył. Na bankiecie bardzo mizernie reprezentowana była grupa Old-Boy's oraz rodziców maluchów. Czyżby odstraszyła ich cena za bilety albo brak świadomości o tym, że właśnie ci ludzie powinni być siłą, napędową organizacji.

Komitet obchodów jubileuszowych, pragnie serdecznie podziękować uczestnikom bankietu za ich gremialne poparcia oraz wszystkim tym, którzy dali swoje ogłoszenia w pamiątkowej książce. Jeszcze nigdy do tej pory nie udało się nam zebrać tylu ogłoszeń co obecnie i dlatego historyczna książka wyglądała tak okazale.

No cóż do złotych godów przed klubem następne pięć lat. Wypada tylko życzyć w tym okresie harmonijnej współpracy działającym zarządom, sportowcom wszystkich dziedzin sukcesów, a sympatykom klubu aby dalej ale może aktywniej popierały ten naprawdę zasłużony polonijny klub sportowy.

Na zakończenie pozwolę sobie przypomnieć skład komitetu, którego zasługą było, że uroczystości wypadły tak okazale.

Przewodniczący Rocky Polit, zastępca George Pawlak, program Matt Rutyna i Stanisław Turek, bilety Otto Głowacz, Adam Sypniewski, Stanisław Wokan, członkowie — Stefan Szafraniec, Abe Korsower oraz reklama Włodzimierz Kościelny.

★ ★ ★

ZABAWA SEKCJI NARCIARSKIEJ

Aktywna sekcja narciarska z niezmordowanym J. Barszczem na czele urządza zabawę przed zbliżającym się sezonem narciarskim. Cel zabawy nawiązanie łączności z członkami oraz zdobycie funduszów na oczekujące zimowe górskie eskapady.

Zabawa odbędzie się w lokalu klubowym, 3519 W. Fullerton Ave., w sobotę, 2-go listopada. Począek o godz. 7:30 wieczorem. Do tańca przygrywać będzie orkiestra Pic-Fac. Wstęp 12:50 od osoby. W koszta te włączone są zimne i gorące zakąski.

★ ★ ★

Zamiast siedzieć w ponure jesienne wieczory w domu oglądając telewizję — wstąp do naszego klubu gdzie można pograć w ping-ponga lub brydża. Klub jest do waszej dyspozycji od godz. 6-ej wieczorem do późnych godzin w każdy dzień tygodnia za wyjątkiem sobót w które od czasu do czasu urządzane są zabawy.

★ ★ ★

WISŁA-WINGS 3:1 W MECZU MAJOR DIVISION

W przedostatnim meczu ligowym tego sezonu Wisła pokonała ukraińską drużynę Wings 3:1. Wisła ma już tytuł Mistrza grupy—jak to mówią — w kiedzeni. Ten mecz był grany dla lwypełnienia obowiązku ligowego.

Na boisku Wings-Wisła dodała dwa dalsze punkty do swego dorobku ligowego, mimo iż Wings robili wszystko, aby wypaść lepiej; ale niespodzianek nie było. Dwie bramki Domarskiego i jedna Chybowskiego wystarczyły, aby pożegnać boisko w Smith Field z uśmiechem na ustach.

Ostatni mecz ligowy z Pampas w Triton College w niedz. 20 paźdz. o 10-ej rano. Zapraszamy wszystkie "ranne ptaszki!" Pampas jest gospodarzem. W niedź. 27 paźdz. mecze barażowe o mistrzostwo między mistrzami grup Maj. Div. Z jednej strony Wisła, z drugiej strony Croatan lub Winged Bull.

Podaje się do wiadomości: wkrótce zabawa Wisły na zakończenie sezonu, trochę później Sylwester, a codziennie telewizja satelitarna w klubie Wisła, ciekawsze imprezy sportowe na 7-mio stopowym ekranie.

* * *

WISŁA — PAMPAS 2:0 W KLASIE OVER 30

W tej dywizji nastąpiły ostatnio pewne zmiany. W związku z tym, iż niektóre drużyny się "rozleciały" — każdorozowo aktualizowano tabelkę.

Za każdym razem Wisła była coraz wyżej. W dodatku niegrany mecz Wisła — Pampas zweryfikowano jako dwa punkty dla Pampas. Wisła złożyła protest i po dłuższych tarapatach — N.S.L., zadecydowała, iż ten mecz Wisła — Pampas musi być rozegrany, ponieważ poprzednie zabranie punktów Wiśle na rzecz Pampas nie pokrywało się z przepisami.

Tak więc mecz Wisła — Pampas miał podwójne znacznie: trzeba było wygrać mecz, w przeciwnym razie protest nie miał sensu. Wisła wygrała 2:0. Do przerwy był wynik bezbramkowy.

Bramki zdobyli M. Troczyński i N. Mydlak.

Wyjątkowo dobrze grali J. Pyjek, M. Troczyński, H. Nowak i w bramce W. Rutka. Prócz wymienionych grali z pełnym poświęceniem: H. Białas, Z. Cygan, A. Lipiński, S. Dziudzik, J. Pacyniak — gracz i kierownik, K. Sztachański, H. Kozłowicz, M. Mydlak i T. Meus.

Dzięki temu zwycięstwu Wisła przypieczętowała mistrzostwo w swej grupie na rok 1985 i prawo do meczu barażowego z mistrzem drugiej grupy.

Mecz będzie grany najprawdopodobniej w sobotę 19 października. Należy sprawdzić, dzwnoniąc do Wisły: 384-9324.

★ ★ ★

SŁABY WYSTĘP POLSKICH ZAPAŚNIKÓW

Słabo spisali się polscy zapaśnicy w stylu wolnym w mistrzostwach świata w Budapeszcie, najlepszy Adam Sandurski zajął w wadze 13 kg czwarte miejsce. Ponadto w kategorii do 68 kg Andrzej Kubiak był szósty. W wadze do 83 kg Leszek Ciota uplasował się na siódmej pozycji. Ósmy w kategorii do 62 kg był Marian Skubacz, a Jan Górski w wadze do 90 kg zajął 9 lokatę.

★ ★ ★

Jarosław Notecki wygrał wagę 60 kg w międzynarodowym turnieju podnoszenia ciężarów w Rydze. Jego wynik 260 kg w dwuboju.

★ ★ ★

Judocy Czarnych Bytom zakwalifikowali się do półfinału Pucharu Europy w judo wygrywając w ćwierćfinale ze szwajcarskim Respolem JC Grenchen.

★ ★ ★

AVIA ŚWIDNIK WYGRYWA Z RUCHEM W MECZU PUCHAROWYM

W 1/8 Pucharu Polski doszło tylko do jednej, ale to większej sensacji, kiedy to III-ligowa Avia Świdnik wygrała z Ruchem Chorzów rzutami karnymi 6-5. Poza tym do ćwierćfinałowych rozgrywek zakwalifikowały się wyłącznie zespoły ekstraklasy.

Oczekiwany rewanż na terenie Łodzi pomiędzy Widzewem a Legią zakończył się zwycięstwem wojskowych wynikiem 0:1. W innych meczach Zagłębie Sosnowiec przegrało z Górnikiem Zabrze 0:2. Motor Lublin przegrał ze Śląskiem 0:1. Warta Poznań przegrała z Górnikiem Wałbrzych 1:2. Błękitni Stargard przegrali z Pogonią Szczecin 1:2. GKS Katowice wygrało z Lechem 1:0.

★ ★ ★

DO REKORDU ŚWIATA ZABRAKŁO 0.67 SEK.

Po ustanowieniu rekordu świata w biegu na 2,000 m brytyjski lekkoatleta Steve Cram podjął próbę poprawienia najlepszego osiągnięcia na dystansie dwukrotnie krótszym. Niestety, na stadionie w Gateshead, Cram uzyskał "tylko" 2:12.85. Rekord świata należy do jego rodaka, Sebastiana Coe i wynosi 2:12.18.

Na tym samym dystansie wśród kobiet triumfowała K. McDermott (W. Brytania) — 2:33.69. Al. Joyner zwyciężył w trójskoku, jednakże bardzo słabym wynikiem 16.49 m. W rzucie oszczepem kobiet, bezkonkurencyjne okazały się Brytyjki Fatima Whitbread i Tessa Sanderson, osiągając odpowiednio 68.08 m i 66.22 m.

Bieg na jedną milę wygrała Zola Budd (W. Brytania) — 4:22.96 oraz Australijczyk M. Milardt — 3:57.16.

Wielki Film Przygodowy "W Pustyni i w Puszczy"

W Kinie Patio w Chicago

Po niezwykle udanej premierze (filmu Vabank) na rozpoczęcie tegorocznego jesiennego sezonu filmowego, prezentujemy drugi, znakomity i dawno oczekiwany film "W pustyni i w puszczy."

To wybitne dzieło filmowe, oparte na popularnej powieści Henryka Sienkiewicza pod tym samym tytułem, sprowadził do Chicago dla miłośników polskich filmów znany impresario i dystrybutor filmowy, Henryk Michalski, który zapowiada kolejne atrakcje filmowe.

O tym jednak — przy najbliższej okazji. Na razie — słowo o filmie "W pustyni i w puszczy."

Ta nieprzeciętna opowieść filmowa wywołała zachwyt widowni w całej Polsce. Film pobił wszelkie rekordy powodzenia, obejrzało go ponad 8 milionów widzów. Przybyli gromadnie i młodsi, i starsi. Jest to zresztą zgodne z założeniem reżysera i realizatora tego przygodowego dzieła. Film dozwolony jest od lat siedmiu do stu siedmiu.

Tomasz Mędrzak i Monika Rosca występujący w rolach głównych (Staś i Nel), chociaż grają w tym filmie będąc jeszcze dziećmi, doskonale radzą sobie z wymogami tego specyficznego gatunku sztuki. Są w swej dziecinności wzruszający: szczególnie Mędrzak w roli Stasia, roztaczający opiekę nad małą Nel, robi na widowni kolosalne wrażenie.

Film, w reżyserii Władysława Ślesickiego, nakręcono w plenerze w Egipcie i w Sudanie. Stąd też bogactwo scen wśród natury, która jak gdyby odgrywa również główną rolę w filmie.

Nieprzebyta dżungla, w której roi się od dzikich zwierząt, rozpalone słońcem piaski pustyni, typowy afrykański busz — to nie tylko właściwa sceneria do porywających przygód dwojga dzieci, ale także doskonała lekcja przyrody dla najmłodszych pociech i starszych.

Wreszcie sama przygoda, właściwie raczej Wielka Przygoda, której uczestnikami jest tych dwoje. Ich przejścia zapierają dech w piersiach. Widz wraz z nimi przeżywa niebezpieczeństwa i zmartwienia, rozterki. . . .

Wraz z nimi boleje nad losem krzywdzonych i wraz z nimi cieszy się sukcesami postaci pozytywnych.

Film jest również doskonałą lekcją historii: przede wszystkim omawia bowiem wydarzenia, które miały przemożny wpływ na rozwój Afryki i kształtowanie się życia politycznego na tym kontynencie.

Film oddaje powieści Sienkiewicza — od lat jednej z najpoczytniejszych lektur w Polsce i wśród Polaków poza granicami — sprawiedliwość. Podobnie jak wcześniejsze ekranizacje dzieł tego wybitnego pisarza, bawi i smuci, wzrusza i porywa całą widownię, niezdolną oprzeć się jego urokowi.

Obejrzenie tego wspaniałego filmu staje się prawdziwym przeżyciem, prawdziwą ucztą duchową, które pozostawia na długo miłe wspomnienia.

Film "W pustyni i w puszczy" wyświetlany będzie w Patio Theatre, 6008 W. Irving Park—róg Austin—tylko 7 dni, od piątku 25 października do czwartku 31 października codziennie o godz. 6:00 i 8:30. W sobotę i niedzielę o godz. 1:00, 3:30, 6:00 i 8:30 wiecz. Bilety do nabycia w kasie, na pół godziny przed filmem.

Po informacje prosimy telefonować: 283-1583.

Polityka i Deficyt

(Ciąg dalszy ze str. 4-ej)

spowodował, że programy socjalne są jedynym miejscem, w którym można dokonać cięć budżetowych. Są to programy szczególnie drogie sercu Partii Demokratycznej. Jej reprezentaci będą walczyć zaciekle o każdy dolar "obcięty" z funduszu przeznaczonego na dożywianie młodzieży szkolnej czy dotacji państwowych przeznaczonych dla linii kolejowej "Amtrak".

Demokraci nie mogą nie głosować za ustawą, która przyczynić się ma do zlikwidowania deficytu i zrównoważenia budżetu. Jednym z twórców projektu ustawy jest przecież demokrata, senator Ernest Hollings. Ustawa przejdzie. Nie może nie przejść.

Oznacza to, że "wojnom budżetowym" nie będzie końca. Będą się toczyć rok po roku. Nie ustaną.

I cokolwiek by się nie stało republikanie zyskają, demokraci stracą. Albo budżet opieki społecznej zostanie "okrojony" albo demokraci zastaną obciężeni odpowiedzialnością za rosnący wciąż deficyt.

Demokraci znaleźli się w politycznej pułapce a prezydent Reagan raz jeszcze udowodnił jak przebiegłym jest politykiem.

(Na podstawie "Christian Science Monitor" tł. i opr. E.U.)

Biblioteka Muzeum Polskiego

Biblioteka przy Muzeum Polskim w Chicago zawiadamia swoich czytelników o nowych godzinach otwarcia:

Poniedziałek 12:15 do 8:00 wieczorem; wtorek 10:00 do 4:00; środa 10:00 do 6:00; czwartek 10:00 do 4:00; piątek 10:00 do 4:00; sobota i niedziela zamknięte.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

POLSKIE ROZMAITOŚCI
Od Poniedziałku do Piątku
w godzinach od 6 do 8 rano
WVVX 103.1 FM
Program prowadzi Zbigniew REN

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC 1240 KC
Codziennie 7-8:30 Rano
2-3 Po Poł. w Niedzielę
Robert Lewandowski, Właściciel

GODZINA SŁONECZNA
Halina Gramza
Stacja WEDC 1240 AM
7 Dni w Tygodniu
8:30-9:30 Rano

WCEV GŁOS POLONII 1440 AM
MIGALA COMMUNICATIONS CORP.
Od poniedziałku do Piątku Włącznie
4:30 do 6:00 Wieczorem
Sobota 4:05 do 6:00 Wieczorem
Kierownicy i Anonserzy Aucycji
JÓZEF, SŁAWA i JERZY MIGAŁA

"POLSKA W MUZYCE PIEŚNI I SŁOWIE"
Poniedziałek i Środa
6:30 do 7 Wieczorem
Sobota 6:05 do 6:30 Wieczorem
Stacja WCEV 1450 AM
ADAM GRZEGORZEWSKI
Właściciel i Zarządca

Radiowy Program
APOSTOLSTWA MODLITWY
POLSKICH OJCÓW JEZUITÓW
Niedziela: 7 do 8:30 Rano
Stacja WCEV 1450 AM
Program niedzielny rozpoczynamy
MSZĄ ŚW. nadawaną bezpośrednio
z naszej kaplicy Najśw. Serca Jezusa
w Chicago Ojcowie Jezuici
Tel. 588-7476

GODZINA RÓŻAŃCOWA
OJCA JUSTYNA
WBMX 1490 KC
Sobota 7:30 Rano
Niedziela 7:30 Wiecz.
O. Kormelian Dende OFMC, Dyrektor

"UNCLE" HENRY CUKIERKA
SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Sobota 8-9 Rano i 2-3 Po Poł.

CHET GULINSKI SHOW
NIEDZIELA
910 Rano WYLO 540 KC
10 Rano do 1 Poł. WBMX 1490 KC
SOBOTA
2-3 Ppł. WTAQ 1300 KC
4-5 Ppł. WTAQ 1300 KC
Chet Gulinski, Dyr. Programów

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WCEV 1450 KC
W Każdy
Czwartek i Piątek 6:30-7:00 Wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELIŃSKI
Anonser
JÓZEF ZIELIŃSKI

Bal u Narciarzy "Eagles"

Dwa tygodnie temu informowaliśmy o inauguracji nowego sezonu narciarskiego w "Eagles."

Dziś nieco więcej informacji na ten temat.

Sekcja narciarska "Eagles" jest członkiem ogólnego zrzeszenia klubów narciarskich z terenu metropolii chicagoskiej tzw. Metropolitan Ski Council of Chicago, w skład którego wchodzi przeszło 250 podobnych jednostek.

Każdego roku "Ski Council" organizuje szereg atrakcyjnych zawodów i turnusów narciarskich na terenie Stanów Zjednoczonych i za granicą. Wbrew obawom niektórych osób — otrzymałem w tej sprawie sporo telefonów — przynależność klubowa nie musi wiązać się z jakimiś wyjątkowymi umiejętnościami narciarskimi. Każdy chętny, niezależnie od wieku i poziomu umiejętności znajdzie w klubie swoje miejsce. Narciarze startować mogą w kilkunastu kategoriach wiekowych i stopnia zaawansowania sportowego, od początkujących poprzez jeżdżących "średnio," aż po półprofesjonalistów.

Korzyści płynących z przynależności do klubu jest wiele. Pisaliśmy już o możliwości uzyskania zniżki (do 30 proc.) przy zakupie sprzętu narciarskiego. Nasz klub, obok własnych wyjazdów na narty i zawodów wewnętrznych korzysta z ofert pozostałych członków "Ski Council. A zapowiadają się one niezwykle atrakcyjne.

Przede wszystkim od strony cenowej. W grupach zorganizowanych wyjazdy na narty są znacznie tańsze. Przynajmniej o połowę. Do dyspozycji naszych członków znajduje się kilkadziesiąt miejsc na turnusach zagranicznych we Francji, Japonii, Kanadzie i wielu innych krajach. Wystarczy powiedzieć, że cena takiego turnusu jest znacznie niższa niż koszt przelotu. Na przykład ośmiodniowe wyjazdy na narty w Alpy kosztować będą ok. 400 dol., gdy tymczasem sam bilet lotniczy do Francji, przy zastosowaniu największych zniżek koszuje ponad 500 dol.

Podczas ostatniego zebrania zrzeszenia z inicjatywą pomocy narciarzom wystąpili przedstawiciele kilku linii lotniczych m. in. Air Canada i Western Airlines, którzy obiecali zorganizować kilka premiowych (free) wyjazdów na narty dla członków wyróżniających się klubów. Sportowcy spod znaku "Eagles" mają duże szanse zdobycia tych premii.

Wszystko zależy od nas. I, jak powiedzieliśmy, nie musimy być od razu Bachledami czy Tlałkównymi. Liczy się uczestnictwo: jak najbardziej masowy udział. Każdy start zawodnika "Eagles" to punkt. Ich suma przynieść nam może sukces. Tymbardziej, że w Chicago mieszka sporo górali, ludzi którzy niemal wychowali się na nartach. Gdybyśmy zebrali się razem, solidarnie, możemy osiągnąć prymat w "Ski Council."

Jazda na nartach jest poza wszystkim przyjemnością. Wielu z nas, chociażby ze względów finansowych z tej przyjemności rezygnuje. Ale nie tylko przyczyny materialne grają tu rolę. Również brak informacji — nie wiemy gdzie, jak, kiedy. . . .

Przynależność klubowa takiej informacji nam dostarcza. Poza tym w grupie zawsze raźniej.

W orbicie sekcji narciarskiej "Eagles" znajduje się aktualnie ponad 50 członków i sympatyków klubu. Mogłoby ich być znacznie więcej. Członkostwo nie wymaga poświęceń. Składka roczna jest śmiesznie niska — 36 dol., obowiązków — prawie żadnych. Najważniejsze to czuć się członkiem społeczności "Eagles" i od czasu do czasu wybrać się z nami na narty czy zawody.

Na dobry początek — jako formę suchej (oby!) zaprawy — przygotowujemy "Bal Narciarzy." Odbędzie się on 2 listopada (sobota), o godz. 7:30 wiecz., w siedzibie klubu "Eagles," przy ul. Fullerton, pod numerem 3519 West (róg Central Park i Fullerton). Do tańca przygrywać będzie doborowa grupa "Pacific." Bilety w cenie $12.50 — zimne i gorące zakąski oraz lekkie napoje wliczone w cenę biletu — nabywać można w barze klubu codziennie w godzinach popołudniowych.

Zamówienia można składać telefonicznie u prezesa Sekcji Jana Fijora, tel. 282-9869 lub 792-1770. Nie zwlekajcie ilość miejsc ograniczona.

W przerwie między tańcami chcielibyśmy urządzić posiady klubowe, podczas których wyjaśnimy sobie wszystkie sprawy. Zapraszamy!

Za zarząd sekcji
Jan Fijor — prezes

P.S. Przypominamy wszystkim chętnych do współpracy, że deklaracje członkowskie otrzymać można w barze klubowym, 3519 W. Fullerton i tam też można je składać. Wszelkie pytania, wątpliwości prosimy zgłaszać u prezesa (telefon podany powyżej).

Jak nas informują koledzy z Colorado, spadł tam już pierwszy śnieg. Pora wyciągnąć "deski," naostrzyć kanty i po balu ruszamy. Mamy oferty z zaprzyjaźnionych klubów na wyjazdy na narty już w drugiej połowie listopada.

J. F.

Specjalne Urządzenia Telefoniczne

W roku ubiegłym firma Siemens zainstalowana w argentyńskim osiedlu Esperanza na Antarktyce specjalnie do panujących tam warunków przystosowaną centralę telefoniczną. Centrala oraz łącza pomiędzy budynkami osiedla pracują w szczególnie trudnych warunkach —w temperaturze sięgającej od-70 do—80 stopni C i sztormowym często wietrze.

NIEOCZEKIWANA CIĄŻA?
Nie wpadaj w rozpacz . . .
my możemy pomóc
• Bezpłatne Testy Ciążowe
• Życzliwi Doradcy
• Pomoc Lekarska
• Pomoc Finansowa
• Zrozumiałe i Prawdziwe
Informacje o Moralnych, Fizycznych i Psychicznych Konsekwencjach Usuwania Ciąży.
AID FOR WOMEN
8 South Michigan
Suite 1300 • 621-1100

Albany
WOMEN'S MEDICAL CENTER
SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE
• Badania Krwi i Moczu Na Ciążę
• Porady Ciążowe
• Lokalne Znieczulenie i Narkoza
• Zabiegi Ginekologiczne
Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia
MÓWIMY PO POLSKU
725-0200
5086 N. ELSTON
Od Wtorku do Soboty:
8 Rano — 4 Po Poł.

KSIĄŻKA UKAZUJĄCĄ POLSKI WKŁAD DO ROZWOJU STANÓW ZJEDNOCZONYCH
"POLACY BADACZE AMERYKI"
Tomasz J. Turley
Książka o Polakach, którzy swoją wiedzą i energią walnie przyczynili się do poznania geografii i ucywilizowania Ameryki.
Liczne ilustracje, ponad 50 map, spis literatury, obszerny skrót w języku angielskim, indeks osobowy, stanowią cenne uzupełnienie tej książki.
Autor, b. prof. geologii i geografii Tomasz J. Turley zamieszcza liczne prace o polskich osiągnięciach w nauce i technice.
Cena $2.75, pocztą $3.00
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
6100 N. CICERO AVE. CHICAGO, IL 60646
(Na C.O.D. nie wysyłamy.)

"Sowiecki Zakładnik Nie Żyje"

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

skiej części Bejrutu.

Do uprowadzenia przyznało się muzułmańskie ugrupowanie, "Islamska Organizacja Wyzwolenia." Telefoniczni rozmówcy — reprezentanci tego ugrupowania — informowali w swoim czasie, że biorąc sowieckich zakładników, chcą wywrzeć nacisk na Syrię, największego sowieckiego sojusznika na Bliskim Wschodzie, by wycofała ona swoje wojska z natarcia na muzułmańskich fundamentalistów (z ugrupowania sunnitów), którzy bronią północnego portu Trypolis.

Dzień później, po znalezieniu ciała jednego z Rosjan (Katowa) w Trypolisie doszło do zawieszenia broni.

"Głos Libanu" podał, że w niedzielę, wcześnie rano zatelefonował ten sam osobnik, który wcześniej groził zamordowaniem jednego z sowieckich zakładników, ponieważ sowiecka ambasada w Bejrucie nie została zamknięta, tak jak tego domagali się terroryści.

Osobnik nie podał nazwiska kolejnej, rzekomej ofiary. Trzech pozostałych zakładników sowieckich to: Oleg Spirin (attache prasowy), Nikolaj Swerski (lekarz) i Walery Mirakow (attache handlowy).

Od czasu porwania zakładników sowiecka ambasada w Bejrucie jest silnie chroniona przez libańskie wojska i członków lewicowych ugrupowań muzułmańskich.

Oprócz "Islamskiej Organizacji Wyzwolenia" wysadzeniem sowieckiej ambasady w powietrze groziło także inne ugrupowanie pn. "Islamski Front Wyzwolenia." Związek Sowieckie ewakuował 150 obywateli przebywających w Bejrucie, lecz około 30 dyplomatów przebywa w otoczonej murem ambasadzie ZSSR, w zachodnim Bejrucie.

Poszukiwania Zaginionych Trwają

Washington (NYT) — Mniej więcej 12 lat temu zostały wycofane z Wietnamu wojska amerykańskie. Ale pewna ilość rodzin wciąż czeka. Do tej pory bowiem nie odnaleziono 2,455 żołnierzy i pracowników cywilnych zaginionych w akcji.

Obecnie w sprawie tej pojawiły się nowe, i trzeba przyznać obiecujące, sygnały. Jednym z nich jest zgoda na wspólne, amerykańsko-wietnamskie przeszukanie miejsca pod Hanoi, gdzie prawdopodobnie spadły szczątki bombowca. Byłby to pierwszy przypadek zezwolenia zespołowi amerykańskiemu na poszukiwanie w Wietnamie zaginionych żołnierzy lub ich szczątków.

Zarówno Stany Zjednoczone, jak i Wietnam, mają swe powody, by przyspieszyć akcję poszukiwawczą. Wietnam potrzebuje amerykańskiej pomocy technologicznej i ekonomicznej. Stany Zjednoczone uzależniają ją od wyjaśnienia spraw wszystkich MIA (missing in action), co ma w obecnej chwili podwójne znaczenie — po pierwsze, byłoby zamknięciem tamtej, nieszczęsnej dla obu narodów, epoki, a po drugie — rodziny zaginionych poznałyby wówczas prawdę.

Tak więc obustronny interes jest oczywisty. Jednakże tylko stronie amerykańskiej zależy na wyjaśnieniu ile prawdy kryje się w raportach donoszących, iż w Indochinach nadal przetrzymywani są jeńcy wojenni — Amerykanie.

DHAKA, BANGLADESZ. — 50 studentów zginęło a około 250 odniosło obrażenia w wyniku zawalenia się hallu stołecznego uniwersytetu. Dach runął podczas realizacji programu telewizyjnego na tle życia i problemów uczelni. (Reuter)

Wysłannik Prezydenta w Egipcie

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

Lauro", opuścił terytorium Włoch.

Rzecznik egipskiego ministra spraw zagranicznych Gihad Madi powiedział dziennikarzom, że list sekretarza stanu Shultza dotyczył "najnowszych wydarzeń na Bliskim Wschodzie". Madi nie podał jednak szczegółów.

Prezydent Egiptu Hosni Mubarak domagał się oficjalnych przeprosin Reagana, za zmuszenie do lądowania na Sycylii egipskiego samolotu z palestyńskimi porywaczami na pokładzie. Mubarak powiedział, że spotka się z Whiteheadem. Dodał także, że przedstawi wysłannikowi Stanów Zjednoczonych "swój punkt widzenia". Mubarak uważa, że poprawa stosunków będzie wymagała zwiększonych wysiłków ze strony USA.

Podobno Mubarak powiedział, że Egipt nie ma dowodów na to, że Abbas, który również znajdował się w egipskim samolocie zmuszonym do lądowania, miał coś wspólnego z porwaniem włoskiego statku.

Podczas wywiadu udzielonego stacji telewizyjnej CBS Mubarak powiedział, że jest przekonany, iż Tunezja, która odmówiła prawa lądowania egipskiemu samolotowi "spiskowała" ze Stanami Zjednoczonymi, aby zmusić go do lądowania na Sycylii.

Egipski minister informacji Safwat Sherif powiedział, iż Mubarak oświadczył członkom Krajowej Partii Demokratycznej, że Egipt popiera decyzję Włoch o puszczeniu Abbasa wolno. Egipcjanie twierdzą, że Abbas odegrał poważną rolę w negocjacjach z terrorystami.

W Washingtonie przedstawiciel OWP oświadczył, że Abbas powinien ponieść karę za udział w porwaniu statku "Achille Lauro", które było atakiem terroryzmu.

Pozostali Palestyńczycy, którzy znajdują się w rękach włoskiego wymiaru sprawiedliwości zostali postawieni w stan oskarżenia pod zarzutem dokonania porwania statku i zamordowania pasażera, Leona Klinghoffera.

W niedzielę, zwłoki Klinghoffera powróciły do kraju. Na lotnisku im. Kennedy'ego trumnę powitał poczet honorowy. Ciało przybyło na pokładzie samolotu Pan American World Airlines z Rzymu, gdzie dokonano sekcji zwłok.

Wdowie po zamordowanym towarzyli senator Alfonse D'Amato (R. — N.Y.) i Daniel Patrick Moynihan (D. — N.Y.) oraz kongresman Ted Weiss (D. — N.Y.). Senator D'Amato powiedział, że wspólnie z kongresmanem Weissem wystąpili o pośmiertne udekorowanie zmarłego Medalem Honorowym Kongresu (Congressional Medal of Honor).

Z Rzymu nadchodzą doniesienia, że możliwe jest, iż Bettino Craxi zostanie poproszony o ponowne utworzenie gabinetu. Prezydent Włoch Francisco Cosiga powiedział, że musi się poważnie zastanowić zanim podejmie decyzję w tej sprawie.

Cosiga odbył wczoraj szereg rozmów z przedstawicielami partii, które poprzednio wchodziły w skład rządu koalicyjnego.

Przed rozwiązaniem gabinetu Craxi powiedział parlamentowi, że po zmuszeniu egipskiego samolotu do lądowania na Sycylii doszło prawie do zbrojnego starcia pomiędzy żołnierzmi amerykańskimi i włoskimi. Rzecznik Craxiego poinformował, że list prezydenta Reagana zawierał następujące stwierdzenie — "Pomimo dużych różnic i nieporozumienia związanego z podejściem do porywaczy oba kraje mają podobny stosunek ostry stosunek do terroryzmu".

Nowy York (CST) — Agenci wywiadu nagrali tajną rozmowę pomiędzy przewodniczącym Organizacji Wyzwolenia Palestyny Jasserem Arafatem i dwoma przedstawicielami OWP, którzy mieli odbyć w zeszłym tygodniu rozmowę z brytyjskim ministrem spraw zagranicznych Geoffrey'em Howe.

Arafat powiedział, że organizacja powróci do walki zbrojnej i zakazał Eliasowi Khoury i Mohammedowi Milhemowi podpisania dokumentu uznającego prawo Izraela do istnienia. Fakt nie podpisania dokumentu było powodem odwołania przez ministra Howe spotkania.

Oględne Dane o Trzęsieniu Ziemi w ZSSR

Moskwa. (CT) — Sowieckie środki masowego przekazu poinformowały wczoraj, że trzęsienie ziemi, jakie nawiedziło republikę Tadżykistanu, spowodowało zniszczenia na sumę setek milionów dolarów. Około 8 tysięcy ludzi pozostało bez dachu nad głową.

Reportaże informują o śmiertelnych wypadkach wśród mieszkańców rejonu, który najbardziej ucierpiał z powodu trzęsienia ziemi. Epicentrum znajdowało się w okolicach miasta Kairakkum i ziemiach Azji środkowej.

Niemniej jednak oficjalne doniesienia nie podają liczby ofiar w ludziach, co jest zresztą zawsze praktykowane przez sowieckie środki masowego przekazu w wypadku kataklizmów.

W miejscowości Leninbad, gdzie mieszka około 140 tysięcy mieszkańców, zniszczone zostały w dużym stopniu trzy zakłady przemysłowe.

"Komsomolskaja Prawda," zaprzecza jednakże pogłoskom, że w Leninbadzie zginęło tysiące ludzi, a samo miasto zostało zrównane z ziemią.

"Izwiestia" poinformowała, że około 8 tysięcy mieszkańców Kairakkum (gdzie mieszkało 15 tysięcy) opuściło miasto. Zniszczenia szacuje się na setki milionów rubli. Zburzone są domy mieszkalne, biura, zakłady przemysłowe i inne budowle.

Przywódca Zamachu Tajlandzkiego Przebywa w RFN

Bonn (NYT) — Przywódca, który stał na czele nieudanego zamachu stanu w Tajlandii (w ubiegłym miesiącu), znajduje się na terenie Niemiec Zachodnich.

Rzecznik ministerstwa spraw zagranicznych RFN, oświadczył, że były pułkownik Manoon Ruperkarchorn przebywa tam "jako prywatana osoba" i dopóki nie zwróci się o wznowienie wizy nikt nie zażąda jego ekstradycji, władze zachodnioniemieckie nie zajmują się jego sprawą.

Manoon prawdopodobnie mieszka w Bielefeld.

Irańska Ropa Płynie Jak Zwykle

Teheran, Iran. (NYT) — Zagraniczni dyplomaci podali, że mimo ciągłych nalotów na wyspę Kharg i bombardowania głównej przepompowni ropy naftowej przez samoloty irackie, poziom wydobycia i eksportu ropy irańskiej wrócił do normy i wynosi 1,5 miliona baryłek dziennie.

Afganistan Na Ekranach Sowieckiej Telewizji

Moskwa (CST) — W dzienniku telewizyjnym pokazano migawki z Afganistanu. Kamera umieszczona została w helikopterze, który zniżył lot nad ruinami jednej z afgańskich wiosek. Sowieccy żołnierze wyskakiwali z helikoptera na spadochronach, jeden po drugim.

Zdyszany korespondent komentował obraz, mówiąc, że wojska sowieckie zostały poproszone o pomoc po zbombardowaniu wioski przez "bandytów" (mających poparcie CIA), którzy przechodzą przez granicę z Pakistanem.

Króciutka informacja zakończona była wywiadem z młodym sowieckim komisarzem politycznym, który wymienił bohaterów dnia i zapowiedział, że on sam oraz jego ludzie "będą wypełniać obowiązek internacjonalistów do samego końca".

Fragmentaryczny, ale nie pozbawiony dramaturgii obraz w sowieckim dzienniku telewizyjnym, nadanym na początku tego miesiąca, odbiegał mocno od "słodkiej" papki informacyjnej, podawanej zwykle o 9 wieczorem.

Obserwatorzy zachodni — dopatrują się w fakcie częstszego informowania społeczeństwa o sytuacji w Afganistanie pewnych zapowiedzi, że władze sowieckie przygotowują społeczeństwo do nasilenia wojny.

Mija w końcu 6 lat od wkroczenia wojsk sowieckich do Afganistanu. Straty w ludziach po stronie ZSSR sięgają, licząc najmniej, 10 tysięcy żołnierzy. Tymczasem końca wojny nie widać.

Doniesienia z Kabulu stwierdzają, że Rosjanie rozbudowują sieć garnizonów wojskowych w okolicach stolicy Afganistanu. Na domiar z tego, wszystkie dyplomatyczne zabiegi na rzecz politycznego rozwiązania konfliktu spaliły rzecz jasna na panewce.

Przez ostatnich kilka miesięcy sowieckie środki masowego przekazu uporczywie trzymały się pewnych tematów. Najwyraźniej chodziło o zyskanie powszechnego poparcia dla wojny. Gloryfikowano rolę sowieckiego żołnierza, a przy okazji delikatnie sugerowano, że obrona Afganistanu ma wiele wspólnego z broną "Matki-Rosji", czyli sowieckiej ojczyzny.

Nie tak dawno "Radio Liberty" przeprowadziło z ankietę wśród małej grupki Rosjan podróżujących na Zachód. Dotyczyła ona stosunku do wojny w Afganistanie. — Połowa odpowiadających nie miała jednoznacznego zdania, a 1/4 nie akceptowała polityki władz sowieckich.

Dla sowieckich obywateli Afganistan jest ciągle zbyt odległy, by stał się palącą kwestią polityczną. Liczba żołnierzy pełniących służbę wojskową w Afganistanie jest względnie mała. Ich liczebność szacuje się na 105 tysięcy, gdy tymczasem całe siły zbrojne Związku Sowieckiego liczą 5 milionów.

Śmierć Głodowa Grozi Milionom Afrykańczyków

Londyn (UPI) — "Oxfam", największa brytyjska organizacja charytatywna na rzecz krajów zagranicznych, opublikowała "ważny alarmujący raport".

Ostrzega on, że około 8 milionów ludzi w Etiopi i Sudanie będzie cierpiało głód w najbliższym roku, jeśli świat nie podejmie kolejnego wielkiego wysiłku, by pomóc ludności.

Kierownik "Oxfam" Frank Judd, stwierdził w apelu o pomoc, że "nikt nie chce, by powtórzyła się tragedia z zeszłego roku". Judd wezwał rządy wszystkich państw, by zwróciły uwagę całej opinii publicznej, dzięki której zebrano ponad 50 mln dolarów, organizując międzynarodowy koncert na rzecz Afryki.

Z raportu "Oxfam" wynika, że w Etiopii grozi głód 5,8 milionom ludzi, w Sudanie — 2,2 milionom w roku 1986. Padające ostatnio deszcze i wielka, międzynarodowa pomoc pomogły tylko w tragicznej sytuacji na niewielki okres czasu.

Przewidywane są natomiast słabe zbiory upraw w przyszłym roku. Dlatego istnieją obawy, że żywności wystarczy zaledwie do kwietnia 1986 roku.

ONZ-towska organiazacja FAO podała z Nairobii (Kenia), że sprzyjająca pogoda, jaka panuje przez ostatnich kilka miesięcy, znacznie poprawiła produkcję żywności. Niemniej jednak, pięć afrykańskich państw dotkniętych klęską głodu, ciągle potrzebuje dodatkowej pomocy żywnościowej.

Z raportu FAO wynika, że wśród 21 państw, w których brak jest żywności, Angola, Bostwana, Etiopia, Mozambik i Sudan są w sytuacjach najgroszych i ciągle potrzebują około 7 milionów ton żywności.

Maraton Był Udaną Imprezą

Chicago (CT) — W niedzielę w ramach festiwalu etnicznego odbył się bieg maratoński, którego 26.2-milowa trasa wiodła od śródmieścia Chicago, wzdłuż brzegu jeziora Michigan, poprzez południowe dzielnice miasta aż do Canon Drive.

Trasa wyścigu została zaplanowana tak, aby przebiegała ona przez dzielnice zróżnicowane pod względem etnicznym, co zapewniało udział w imprezie mieszkańców Chicago, różnego pochodzenia.

Impreza była częścią 9th America's Marathon/Chicago i transmitowana była przez telewizję w całym kraju.

Maraton odbywał się w dwóch kategoriach. W pierwszej brali udział wszyscy chętni, którzy są pełnosprawni, w drugiej osoby kalekie, poruszające się przy pomocy wózków inwalidzkich.

Zwycięzca w pierwszej kategorii został Steve Jones z Wales, który również był pierwszym na mecie w ubiegłorocznym tego typu wyścigu.

Oszacowano, iż ogólnie w maratonie wzięło udział 11,800 kobiet i mężczyzn — w tym pięćdziesięciu biegaczy znanych w całym kraju.

Uczestników maratonu dopingowało około pół miliona mieszkańców poszczególnych dzielnic Chicago, zgromadzonych wzdłuż trasy wyścigu.

Chrysler i UAW — Tymczasowe Porozumienie

Washington. (CT, CST) — W niedzielę zostało osiągnięte tymczasowe porozumienie między Chrysler Corp. a związkami zawodowymi United Auto Workers (UAW), z Kanady.

Przypuszcza się, iż porozumienie to będzie wstępem do podpisania umowy ze związkami zawodowymi USA, których członkowie strajkują od środy.

Strajk pracowników Chryslera na obszarze USA objął 45 fabryk w 15 stanach. Bierze w nim udział 70 tys. pracowników tej wytwórni samochodów.

Porozumienie kanadyjskie dotyczy 10 tys. pracowników, zatrudnionych w sześciu fabrykach samochodów w Ontario. Jest ono swego rodzaju sukcesem, ponieważ negocjacje Chryslera z jego kanadyjskimi pracownikami uznane zostały, jako jedne z najbardziej skomplikowanych rozmów pomiędzy wytwórcą samochodów a związkami zawodowymi.

Chrysler jest pierwszym producentem samochodów, który zmuszony ostatnio został do osobnych pertraktacji z kanadyjskimi związkami zawodowymi i do oddzielnych z amerykańskimi związkami.

W łonie United Auto Workers doszło ostatnio do rozłamu pomiędzy związkami z USA a związkami z Kanady, z powodu odmiennych zapatrywań na strategię "targowania się" z pracodawcą.

Stypendia Dla Dzieci Ofiar Katastrofy Samolotowej

Tokio (CT) — Linie lotnicze Japan Air Lines podały ostatnio do wiadomości, że zamierzają przyznać około 300 osobom, których rodzice zginęli w sierpniu w katastrofie samolotowej — stypendia.

Rzecznik linii stwierdził, że JAL wypłacać będzie dzieciom 520 ofiar katastrofy miesięczne stypendia. Uczniowie będą otrzymywać stypendia do czasu aż ukończą studia.

Japońskie linie lotnicze oraz firma Boeing zgodziła się wspólnie na przyznanie odszkodowania rodzinom ofiar katastrofy. Oblicza się, że ogólna suma odszkodowania wyniesie około 200 mln dol.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, i brat mój, śp.

Stanisław Farbotko

po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 17-go października, 1985 roku, o godzinie 6:30 wieczorem, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać we wtorek od godziny 4-ej po południu do 9:30 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 23-go października, o godzinie 9:00 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 N. Milwaukee Ave., do kościoła św. Jadwigi, msza św. o godzinie 10-ej rano. Poczym zwłoki zostaną przewiezione do Polski i pochowane w Gdańsku.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Stanisława, żona; **Bernard**, brat w Belgii; oraz przyjaciele i rodzina w Polsce.

Pogrzebem zajmuje się
Zakład Pogrzebowy
B. F. Malec i Synowie
Tel. 774-4100

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, dziadek nasz i brat mój, śp.

Władysław T. Sheridan

nagle pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 18-go października 1985 roku, o godzinie 8:55 wieczorem, w średnim wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś od godziny 5-ej po południu do 9-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 22-go października, o godzinie 9:00 rano, z zakładu pogrzebowego Kopec Funeral Home, pnr. 5259 W. Roscoe St. (5300 W.-3400 N.), do kościoła Our Lady of Ransom, msza św. o godzinie 10-ej rano, a stamtąd na cmentarz Maryhill, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Lillian, żona; **Denise (Clarence) Klipowicz**, córka i zięć; **Robert (Betti)** i **Brian**, synowie i synowa; **Karen, Kevin** i **Kenneth Klipowicz**, wnuczka i wnuki; **Bernard**, brat; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się
Kopec Funeral Home
Tel. 545-6974

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, śp.

Weronika Romatowski

(żona śp. Stanisława)

po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 20-go października, 1985 roku, o godzinie 12:35 po południu w podeszłym wieku.

Zwłoki można odwiedzać we wtorek od godziny 3-ej po południu do 9:30 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 23-go października, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła św. Jacka, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Irena, Loretta i **Virginia**, córki; **Harry Biba, Willis Connor** i **William Fleck**, zięciowie; wnuki, wnuczki, prawnuk i prawnuczka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się
Zakład Pogrzebowy
B. F. Malec i Synowie
Tel. 774-4100

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, syn i brat nasz, śp.

Władysław Ligas

przez nieszczęśliwy wypadek, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 19-go października, 1985 roku, o godzinie 4-ej rano, przeżywszy lat 40.

Zwłoki można odwiedzać dziś od godz. 3-ej do 9-ej wieczorem, a we wtorek od 9-ej rano do 9-ej wiecz.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 23-go października, o godzinie 9:00 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 5735 W. Fullerton (narożnik Mango), do kościoła św. Jakuba (Msza św. o godz. 9:30 rano).

Zwłoki zostaną przewiezione do Polski i pochowane na cmentarzu we wsi Odrowąż.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni, w Polsce:

Zofia (z domu **Łas**), żona; **Stanisława, Renata** i **Bożena**, córeczki; **Józef** i **Zofia** (z domu **Wróbel**), rodzice; w Chicago: **Stanisław** z żoną **Stanisławą, Jan** z żoną **Zofią** i **Franciszek**, bracia i bratowe; wraz z całą rodziną.

Pogrzebowi: Poterek. Tel. 237-6400. 21,22

Zwrot Czesnego Pomoże w Podniesieniu Poziomu Szkół

Jak już donosiliśmy, Rada Miejska "nakazała" Radzie Szkolnej skierować część pieniędzy pochodzących z podatków na zwrot koszów związanych z opłaceniem czesnego przez rodziców dzieci uczęszczających do szkół prywatnych.

Ponadto aldermani uzupełnili swe poprzednie zarządzenie skierowane przeciwko rozprowadzaniu w szkołach publicznych środków antykoncepcyjnych, na które miałaby być przeznaczona część wpływów z podatków od nieruchomości. Jak wiadomo Rada Szkolna domagała się $539.2 mln na zbalansowanie budżetu szkolnego 1985-6.

Mayor Washington i władze szkolne natychmiast oświadczyły, że "nakaz" nie posiada żadnej mocy prawnej. Mayor odmówił podpisania uchwały Rady, ale stwierdził przy tym, że głos Rady może spowodować przepływ pieniędzy bez jego podpisu.

Aldermani Vrdolyak i Puciński domagają się, by z podatków przeznaczonych zostało do $1,250 na każdego ucznia. Odnośnie finansowania środków antykoncepcyjnych byłoby ono uzależnione od wcześniejszego przekazania wspomnianych $539.2 mln.

W rezultacie Rada Miejska zatwierdziła, stosunkiem głosów 40 do 6, pomoc dla szkół przy utrzymaniu w mocy obydwu poprawek.

Motywy, jakimi kierowali się członkowie Rady miejskiej w sprawie dofinansowywania uczniów szkół prywatnych, sprowadzają się do tego, że jest to sposób na podniesienie poziomu szkół publicznych.

Ald. Vrdolyak twierdzi, że "obecny system szkolnictwa publicznego produkuje pokolenie analfabetów. Johnny nie umie czytać, Johnny nie umie dodawać i nie umie myśleć".

Pieniądze pochodzące z podatków mogą obniżyć czesne bez dodatkowych kosztów ze strony podatników. Warto odnotować, że podobną akcję podjął w swoim czasie prezydent Reagan, ale bez powodzenia.

Krytycy zamierzenia twierdzą, że wsparcie finansowe może spowodować istny exodus uczniów ze szkół publicznych do prywatnych. Puciński zaprzecza temu twierdząc, że masowy przepływ jest niemożliwy, gdyż większość katolickich, luterańskich i żydowskich szkół jest przepełniona. "To co chcemy zrobić raczej winno zmobilizować szkoły publiczne" — mówi.

Huragan Arktyczny Uderzył w Murmańsk

Moskwy. (CT) — W położony na półwyspie Kolskim port Murmańsk uderzył arktyczny huragan.

Od uderzenia huraganu ucierpiało wiele budynków. Zerwane zostały również przewody wysokiego napięcia.

Agencja sowiecka nie wspomina nic na temat ofiar. Murmańsk jest bazą sowieckiej floty północnej.

Huragan uderzył w miasto z siłą 94 mil na godzinę. Uderzenie trwało blisko 15 godzin.

Strop Runął z Powodu Ulewnego Deszczu

Dhaka, Bangladesz. (CT) — Z powodu ulewnego deszczu, który padał w tym tygodniu w Bangladeszu, zawalił się dach nad salą wypełnioną po brzegi studentami z uniwersytetu Dhaka. Około 500 z nich oglądało popularny program telewizyjny, kiedy strop zawalił się przygniatając setkami ton betonu i belek.

Z pierwszych doniesień wynika, że zginęło co najmniej 50 studentów. Prawdopodobnie liczba ofiar znacznie wzrośnie.

Jak podały władze, dach budynku był akurat w remoncie, kiedy nadeszły ulewne deszcze. Oprócz tego wiały bardzo silne wiatry nad całym Bangladeszem i w południowo-wschodniej części Indii. W porywach osiągały one szybkość do 93 mil na godzinę.

Z okolic wybrzeża i przybrzeżnych wysp ewakuowano tysiące ludzi.

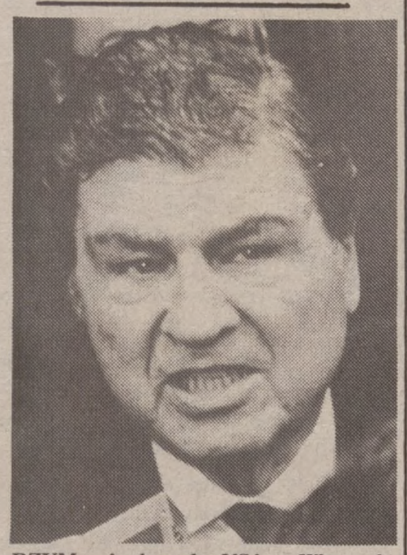

RZYM — Ambasador USA we Włoszech Maxwell Rabb po spotkaniu z ministrem spraw zagranicznych tego kraju Giulio Andreotti. Rabb wyraził swoje oburzenie z powodu faktu, iż Włochy zdecydowały się uwolnić przedstawiciela OWP Abu Abbasa. (Reuter)

7094

Easy shell to knit. Great with separates, has lacy yoke. Knit of 3 ply synthetic sport yarn. Pattern 7094: Sizes 10-16 included.
Send $3.00 plus 65¢ postage, handling for each pattern.
Send to:
Alice Brooks Crafts, 263
Reader Mail

Polish Daily Zgoda
62-12 Northern Blvd., Woodside, NY 11377. Print Name, Address, Zip, Pattern Number.

'85 Needlecraft Catalog — 150 plus designs. $2 + 50¢ p & h. Books $2.50 + 50¢ each p & h.
135-Dolls & Clothes On Parade
128-Envelope Patchwork Quilts
122-Stuff 'n' Puff Quilts
113-Complete Gift Book

Alice Brooks CRAFTS

★ Pomoc Domowa

COMPANION/ HOUSEKEEPER
To care for 50 yr. old female invalid. Must speak English. References required.
484-4797

OPIEKUNKA do dziecka, 2 dni w tygodniu. Okolica Skokie. Tel. — 965-1321.

GOSPODYNIE I NIANKI
z zamieszkaniem lub bez
Duże zarobki jeżeli prowadzicie auto zapłata jest wyższa. Angielski wymagany. Obecnie mamy dużo wolnych miejsc. Dzwonić do Dean.
998-1071

WANTED
To live in, physically strong, responsible person to care for handicapped person. Light housekeeping. Must drive and speak some English. Call after 8 P.M.
676-2669

GOSPODYNI DOMOWA KUCHARKA
Na pełny etat. Z zamieszkaniem lub bez, do dorosłych osób. Minimalna znajomość języka angielskiego pomocna. Osoba niepaląca. Proszę telefonować w jęz. ang. po 5 po południu
944-4064

Ostrzeżenie Dla Żony Piniora

We Wrocławiu milicja przez wiele godzin przesłuchiwała Marię Pinior, żonę uwięzionego działacza "Solidarności" tego regionu, Józefa Piniora.

Milicja ostrzegła ją przed udzielaniem wypowiedzi dla prasy zagranicznej. Wraz z Marią Pinior zatrzymano na kilka godzin dwóch korespondentów zagranicznych, którzy przebywali w jej mieszkaniu.

Józef Pinior został skazany na 3 miesiące więzienia za położenie kwiatów pod tablicą "Solidarności" we Wrocławiu. Pinior w ten sposób chciał uczcić podpisanie Porozumień Sierpniowych.

Środki Antykoncepcyjne Dla Dziewcząt Brytyjskich

Londyn. (CT) — Sąd Najwyższy W. Brytanii podjął w czwartek decyzję w sprawie wielce kontrowersyjnej, która stanowiła od dawna przedmiot zajadłego sporu.

Sąd zdecydował, że lekarze mogą — bez pozwolenia rodziców — wydawać recepty na środki antykoncepcyjne dziewczętom poniżej lat 16.

Sąd podjął decyzję w tej sprawie stosunkiem głosów 3 do 2. Decyzja spotkała się z uznaniem ze strony Brytyjskiego Stow. Medycznego, zrzeszeń zajmujących się planowaniem rodzin oraz socjalistycznej Partii Pracy.

★ Praca Żeńska

LIVE-INS
Nurses Aid background. Must speak some English. 1-7 days a week. $44 a day. Call:
296-1061

NURSES AIDS wanted, for live in and come and go, English required 725-7881

POTRZEBNE KOBIETY
Z podstawową i dobrą znajomością jęz. angielskiego.
"VISTULA" EMPLOYMENT & ASSISTANCE BUREAU
3800 W. Diversey
489-2800 5 pm.-7pm.

PANIE DOMU
Możecie zarobić dodatkowe pieniądze szyjąc ręcznie we własnym domu. My dowieziemy i odbierzemy wszystko.
Prosimy dzwonić wieczorami od 5—9
433-1840

★ Praca

MAILROOM/ HOUSEKEEPING
IDEAL FOR THE RETIREE (or anyone else) who can work flexible hours doing housekeeping deliveries, light maintenance, mailroom receiving. Must have access to car.
APPLICATIONS taken weekdays only between 10 A.M. AND Noon (we're closed on Wednesdays). NO phone calls, please.
THE EVANSTON BANK
603 MAIN STREET
Equal Opportunity Employer)

CZĘSC ETATU
PORANNE SPRZĄTANIE SKLEPÓW ODZIEŻOWYCH
Doświadczenie, znajomość j. angielskiego, samochód pomocny. Dzwonić tylko w godzinach 1-4 ppł.
310-9672

FULL TIME
ASSISTANT SUPERVISOR FOR JANITORIAL COMPANY
Must speak English and have car. Experience not necessary; we will train.
Call only in English, 1-4 P.M.
310-9671

SEWING MACHINE OPERATOR
Small shoe manufacturing form needs full time sewing machine operator. Some commercial sewing experience, little knowledge of English necessary.
427-2028

SEEKING RETIRED PERSON
To operate news stand on weekends with option to buy. Call Jim Evenings
637-4950 or 237-0161

Printing
OFFSET PRESSMAN
Folding carton plant has an opening for a qualified 6 color offset pressman with a minimum of 2 to 3 years experience on sheetfed Miehle and Harris presses. We offer steady work, medical insurance, retirement plan, paid vacations and holidays. Must speak English. Contact Ed Thomas 563-4950

★ Praca

RESTAURANT WAITRESSES & WAITERS
CAN EARN $75 A NIGHT.
Ye Olde Town Inn
Mt. Prospect — 392-3750
Palatine — 991-2125

DO NADZORU PRZY SPRZĄTANIU
(Janitorial Supervisor")
Na pełen etat, lub part time. Musi mówić czytać po polsku i angielsku.
Proszę telefonować w języku angielskim w godzinach 1:00 — 6:00 po południu.
830-3342

Medical Opportunity CNA's
Full time and part time openings, all shifts, in LTC facility in Niles. Must speak English. Call:
967-7000, ext. 215

BABYSITTER
With some cooking involved, in Lincoln Park. 3-4 days a week. References required. Must speak English.
472-8331

APPRENTICE TO LEARN DIE AND MOLD MAKING
Mat and blue print reading a must.
Apply at:
Mid-City Die & Mold Corp.
1743 N. Keating

EXPERIENCED TAILOR
For alteration on men's and ladies' clothing. Must speak English. Call Erick
922-0334
9 a.m. - 4 p.m.

WAITERS/WAITRESSES
Kitchen Help Full or Part Time
Good working conditions. Good salaries. Apply in person.
JAKE'S PIZZA & PUB
302 W. Northwest Highway
Mt. Prospect

FURNITURE REFINISHER
Must be expert in touchups. 2 years experience. Must speak English.
CALL KRISTY 329-0060

PART TIME
EVENING AND WEEKEND WORK
Cleaning office furniture. Some heavy lifting required. Must speak English. Good salary.
CALL KRISTY 329-0060

OPENING FOR QUALIFIED
COOK
WOMAN TO LIVE IN AND FULLY
Managed, Kitchen in Southwest Side —fringe city CATHOLIC RECTORY. Well furnished apartment, air conditioned. Excellent salary and benefits. References appreciated. Must speak English. For further information and interview between 9 to 4 P.M. Monday Through Friday Call
779-7182

★ Praca Męska

"NARZĘDZIOWIEC" TOOLMAKER
Minimum 6 years experience. Must have tools and read English blueprints.
286-8337
INLAND BROACHING & TOOL CO.

STANLEY HOME IMPROVEMENT
Needs
CARPENTER
ROOFING
SIDING
Must speak English
453-4617

ASSISTANT KITCHEN STEWARD
Prestigious private club in Loop location is seeking experienced dedicated individual to work with and supervise night cleaners during 9 P.M.-5 A.M. shift. We offer a competitive salary and benefits. Applications will be accepted between 9 A.M. and 5 P.M. Monday-Thursday at the employee entrance only. No phone calls.
320 S. PLYMOUTH CT.
Chicago, IL 60604

POTRZEBNY MĘŻCZYZNA DO INSTALACJI
Jednoczęściowych rynien. 70¢ za stopę. Praca w północno-zachodnim przedmieściu. Firma dostarcza wyposażenie asekuracja opłacana przez firmę itp. Proszę telefonować lub zgłaszać się osobiście
WILSON INSTALLATION INC.
117 East Palatine Rd., Palatine
991-4441 — w jęz. ang.

★ Praca Męska

BROILER MEN
Min. 1 year exper. 25-30 hours per week. $4.50-$5.00 per hour. Walton and Rush. Must speak English. 649-6601

GRILL MAN
Pożądane doświadczenie. Musi umieć czytać po angielsku. Praca od 6:30 radno do 3:00 po południu.
Niedziela i święta wolne
Proszę zgłaszać się osobiście.
BEV & BOB RESTAURANT
67 East Adams

POTRZEBNI DOŚWIADCZENI DEKARZE (Roofers)
Do instalowania dachód płytkowych i dachów z papy. Zgłaszać się:
4223 W. DIVISION, Chicago
276-5436

FLORIDA "Floor Supervisor"
Doświadczony w woskowaniu podłóg, ściąganiu wosku i t.p. Umiejętność napraw maszyn. Musi mieć własne auto. Oraz wymagane podstawowa znajomość języka angielskiego. Wspaniałe wynagrodzenie plus świadczenia.
1-813-924-0846 — w jęz. ang.

CARPENTER RESIDENTIAL-COMMERCIAL
Steady, year round work.
English speaking.
Experienced only.
459-6570 or 639-0676

•EXPERIENCED•WOODWORKER & SET-UP MAN FOR MACHINE MAINTENANCE•MUST HAVE GOOD MECHANICAL APTITUDE•MUST SPEAK GOOD ENGLISH•APPLY IN PERSON MON.—FRI. 8 AM-4 PM•MORGAN DOWEL COMPANY•1652 W. HUBBARD ST., CHICAGO, ILL.

POTRZEBNI OD ZARAZ Malarze Pokojowi
Pełny etat — przez cały rok.
1854 Ridge Ave., Evanston
328-5522 w jęz. ang.

★ AUTO

MAXI VAN Plymouth '75, osobowy, w b. dobrym stanie, tanio sprzedam. 777-3811.

'75 BUICK Century. Nowa transmisja. $650. Tel. 283-2101.

CADILLAC '74, stan idealny. — 283-6010.

DODGE 2 drzw. hatchback. '79 rok, 4 cylindrowy. Sylwetka sportowa. Na biegi. Bez rdzy. 47.000 mil. $1.550. Tel.: 252-8469.

★ Rozmaite

JEWELERS
3858 N. CICERO
Tuż Przy "6 Corners"
Ogłasza Likwidacyjną Wyprzedaż Złota
Po własnych cenach. Tylko przez 2 tygodnie od 19 października do 3 listopada. Łańcuszki 14 k. złota $9.00 za gram. Branzoletni, kolczyki duży wybór pierścionków i naszyjników. Jest okazja już teraz kupić prezent świąteczny za małe pieniądze. Sklep czynny od 11 rano do 2 wieczorem.
Tylko do 3 Listopada
3858 N. CICERO AVE.

ABCO BUILDER SUPPLY
Everything For Your Remodeling Needs
Complete Hardware Selection
Bathrooms—Plumbing, Toilet
Kitchens—Cabinets, Lighting Fixtures
Mon., Thurs. and Fri. 8-8
Tues. and Wed. 6-6 Sun. 10-4
1525 N. MILWAUKEE • 486-7757

★ Parcele

135 ACRES
Rt. 83 and Cicero Ave. Zoned R-1, potential uses: industrial park, office center. 294 and I-55 access.
Call Joanne Walsh
ARCHER REALTY SUBURBAN
598-1400

★ Domy

4500 N.-3300 W. PRZEZ WŁAŚCICIELA
2 mieszkaniowy, po 3 sypialnie. Garaż na 3 auta. Świeżo odnowione. W świetnym stanie.
282-8699
Proszę Dzwonić po Angielsku

COUNTRY CLUB HILLS
4 bedroom bi-level in nice neighborhood. Available due to foreclosure. For details call Security Pacific Finance Corp., weekdays, 9 to 5.
957-7732

CHICAGO HTS.
2-flat, 2-2 bdrm. apt's. Alum, sided. Ranges and refrig's included. $42,500. Currently occupied
481-6765

★ Do Wynajęcia

POŁUDNIOWY-ZACHÓD, ½ bloku od Western Ave., 3 sypialniowe mieszkanie, okolica 44-ta i Artesian. Tylko dla pracujących starszych osób. Dzwonić po 6 wiecz. w jęz. angielskim 523-9367.

5 POKOI ogrzewane z gazem do gotowania. Dla 1 osoby lub starszego małżeństwa, bez zwierząt. $370. 5600 Zachód, 3700 Północ. 439-2788.

PRZYJMĘ panią do wspólnego mieszkania $140. 539-7369 po 4-ej.

6½ POKOI, 3 sypialnie, 2 łazienki. 3 piętro. $650. West Rogers Park. Tel. 262-3245.

6 POKOI nieogrzewane, osobom w średnim wieku, okolica Logan Square. 772-0976.

4 POKOJE, 2 sypialnie, okolica 47-ta-Ashland. Tel. 829-9000.

VIC. OF LARAMIE & ALTGELD
2 Bedroom
Ultra Modern Radiant Heat.
Landlord pays for heat and gas.
Appliances included.
Available November 1st. Rent $475.
Security Deposit required.
Mr. Lee 522-3900

MONTROSE-NARRAGANSETT. Czwórka. Ogrzewana. Ochładzanie. Dywany, szafkowa kuchnia. Tel. 283-6474.

UNFURNISHED APARTMENT
2641 N. Laramie
Large 1-bedroom apartment, freshly sanded floors, newly decorated, laundry facilities in building. $345 per month, inc. heat. Call Norma, 745-3922, or
HALLMARK & JOHNSON 764-8900

UMEBLOWANE MIESZKANIA 5550 N. KENMORE AVE.
Super czyste. Strzeżony budynek. 2½ pokojowe kawalerki "studio apartments!" 3 pokojowe mieszkania—zarządca mieszka w budynku. Ogrzewane—wszystkie urządzenia. Cena od $265. Sklepy i restauracja w budynku. Blisko do wszystkiego. Proszę telefonować w jęz. ang. Prosić Alexander.
275-9000

OKOLICA RAVENSWOOD
Bardzo czyste, na drugim piętrze, 5½ pokojowe mieszkanie z 2 sypialniami i krytą werandą. Najchętniej dla małżeństwa w średnim wieku. Od zaraz. $450. Proszę telefonować w języku angielskim
539-0213

UMEBLOWANE MIESZKANIA
1½, 2½, 3½ pokojowe z kuchnią i prywatną łazienką. Czysty, cichy budynek z windą. Wszystkie użyteczności płaci właściciel. Cena od $255-360 miesięcznie.
252-9613

★ Interesy

TEXAS WATERFRONT AND RESORT PROPERTY
Located on Toledo Bend. 10 acres approx., 2100 ft² of water frontage. Dvlmnt. potential for marina, resort building lots of corporate retreat. Very reasonable. Call owner between 10—4 at 1-800-257-5759 or after 9 p.m. at 609-354-1799 ask for M. Leone, brochure avail.

★ Usługi

NAPRAWIAM samochody, pomoc drogowa. 286-6682.

DENTYSTA
NISKIE CENY
Nowoczesny gabinet. Pacjenci prywatni lub ubezpieczeni. Spłaty w ratach. Zdjęcia i przeglądy bezpłatnie.
BEZBOLESNE LECZENIE
282-4020

★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów V.C.R., w waszym mieszkaniu. Bezpłatna wycena. Gwarancja. A. Gil. Tel.: 966-5831.

NAPRAWA i sprzedaż VCR i TV. Gwarancja. Inż. Rodecki. 278-4339.

★ Ogrzewanie

NAPRAWA i czyszczenie pieców do ogrzewania, oraz roboty hydrauliczne. 394-9471.

★ Malowanie

MALUJEMY tapetujemy. 10 lat doświadczenia. 286-0864.

★ Kontraktorzy

DACHY — FUGOWANIE OBICIA ALUMINIOWE — RYNNY — BETON — OKNA SZTORMOWE WSZELKIE PRZERÓBKI
Darmo Kosztorysy — Polska Firma Ubezpieczona i Pod Bondem - 100% Gwarancja
HENRY SEJDAK, Właśc.
H & S HOME IMPROVEMENT CO.
891-5959 • Domowy: 775-6644

UWAGA!

Uprzejmie prosimy wszystkich naszych Czytelników i Prenumeratorów, aby wszelkiego rodzaju zażalenia dotyczące dostawy gazety czy to przez pocztę, czy do kiosków, kierowali bezpośrednio na nasz adres:

Mr. Anthony J. Szplit, General Manager
Dziennik Związkowy
6100 N. Cicero Avenue
Chicago, Illinois 60646—9975
312/286-0141

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION IS WEDNESDAY 4 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE

Unless Other Terms Are Established With POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU
PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOŁ.

Wszystkie Drobne Kwalifikujące Się Ogłoszenia Są Płatne z Góry

O Ile Nie Posiada Innej Umowy z DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Komu Jeszcze Grozi Choroba AIDS?

Z najnowszych badań przeprowadzonych przez armię amerykańską wynika, że coraz częściej notowane są przypadki zarażenia chorobą AIDS, w wyniku kontaktów heteroseksualnych (pomiędzy osobami odmiennej płci).

Spośród 41 pacjentów chorych na AIDS, 37% zaraziło się poprzez stosunki z partnerami odmiennej płci — powiedział dr Robert Redfiled z należącego do ramii Instytutu Badań w Washingtonie.

Do tej pory w Stanach Zjednoczonych uważano, że głównym "sposobem" zarażenia się AIDS są stosunki homoseksualne. Jednakże, "Journal of the American Medical Association" stwierdza, że aby zarazić się AIDS "nie jest konieczny stosunek analny".

Dr Redfield twierdzi, że można zarazić się AIDS od prostytutek, współmałżonków lub w wyniku innych kontaków heteroseksualnych.

Panuje przekonanie, że wirus AIDS przenoszony jest w nasieniu męskim, nie ustalono natomiast w jaki sposób kobiety zarażają mężczyzn.

Jednakże, ostatnie odkrycie obecności wirusa AIDS w ślinie osób chorych, nasuwa przypuszczenie, że można zarazić się również poprzez pocałunek.

Spośród 15 przebadanych przez armię osób, które zaraziły się AIDS poprzez kontakty heteroseksualne, 10 stanowili mężczyźni.

Przypadki zarażenia się AIDS poprzez kontakty heteroseksualne są w dalszym ciągu bardzo rzadkie.

"Szanse" zachorowania na AIDS dla osób o heteroseksulanych preferencjach, które nie są narkomanami wstrzykującymi sobie narkotyki lub nie poddają się transfuzjom krwi, są bardzo znikome.

Tylko jeden procent spośród 13 tys. zarejestrowanych przypadków zachorowań na AIDS stanowią takie osoby.

Finanse, Podatki, Szkolnictwo

Tematyka Obrad Specjalnej Sesji Stanowej Legislatury

Springfield, Ill. (CT.,ST.) — znająca dobrze zagadnienia finansów stanu Illinois, "Economic and Fiscal Commission", wystąpiła z przewidywaniami, że stan Illinois otrzyma w wpływach finansowych o $141 milionów mniej niż to projektowała administracja gub. Thompsona.

Koła polityczne uznały więc z miejsca, że tego rodzaju raport będzie "amunicją" dla Gubernatora, który zabiega o podwyższenie podatków.

Przywódcy demokratyczni w Legislaturze nadal nie są przekonani, jeśli chodzi o uchwalenia propozycji Thompsona dotyczącej podwyżki podatku od papierosów.

Wspomniana wyżej Komisja podała w swoim raporcie kwartalnym, że stan w obecnym roku budżetowym kończącym się 30 czerwca 1986 r., otrzyma $10.495 biliona.

Zajmujący się sprawami finansowymi i budżetowymi stanu ludzie administracji republikańskiego gubernatora w swoim raporcie podali, że rok budżetowy zakończy się balansem o $227 milionów niższym niż projektowany oryginalnie.

Podatek Od Papierosów

Gub. Thompsoin nie tracił czasu na wykorzystanie z miejsca zapowiedzi Komisji, że wpływy na rzecz stanu będą mniejsze. Mianowicie podniósł on swój projekt podwyższenia o osiem centów na paczce podatku od papierosów, wynoszącego obecnie 12 centów na paczce.

Gubernator oświadczył że podwyżka tego podatku jest potrzebna na wywiązanie się stanu z jego zadań i obowiązków w zakresie wydatków na szkolnictwo.

Przewodniczący Senatu Philip Rock (D) z Oak Park, szybko zareagował na wywody Gubernatora, oświadczając, że raport Komisji nie zmienia jego sceptycznego nastawienia odnośnie propozycji podwyższenia podatku od papierosów.

W zakresie innych spraw, jakie zostały ujawnione w Legislaturze w obecnej jej sesji specjalnej trzeba poruszyć następujące:

Dwa ważne dla załatwienia strajku nauczycieli w Chicago projekty ustaw zostały uchwalone przez Ogólne Zgromadzenie Legislatury.

Ale trzeci projekt, będący na liście opracowanej przez Radę Szkolną, a dotyczący dodatkowej sumy $23.7 na rozwój budownictwa szkolnego, nie został przyjęty.

Senat jednomyślanie zdecydował przyspieszyć wypłatę sumy $21 milionów jaką otrzyma Rada Szkolna w tym roku szkolnym jako pomoc w wypłaceniu zobowiązań finansowych, które zostały przyjęte dla zakończenia dwudniowego strajku nauczycieli.

Izba Niższa Legislatury przyjęła bez większych i zasadnicznych zmian polecenia Gubernatora, aby władze szkolne podpisywały kilkuletnie kontrakty z "Chicago Teachers Union", jak zawarty dwuletni pakt, obowiązujący obecnie.

Finansowanie Kampanii Gubernatorskiej

Demokraci w Izbie nie mogli przeprowadzić obalenia veto gubernatora, dotyczącego projektu ustawy, aby podatnicy pomagali w pokrywaniu kosztów gubernarorskiej kampanii. Demokratom zabrakło pięć głosów.

Speaker Izby Michael Madigan oświadczył, że skoro głosi się, że Thompson wyda na swoją kampanię $10 milionów, aby być wybranym znowu w 1986 r., to tym bardziej potrzebne są ograniczenia w zakresie częściowego finansowania wyborów.

"Trzeba bowiem pamiętać, że w grę wchodzą interesy polityków oraz dzieci szkolnych, jak też interesy biednych ludzi, mających ograniczone dochody" — powiedział Madigan.

Sprawa Wystawy Światowej została ostatecznie zamknięta. Sądzi się jednak, że być może podejmowane będą zabiegi ośrodków prywatnych, aby wznowić ewentualnie projekt zorganizowania wystawy w Chicago.

Nowe Prawo Miejskie w Sprawie Ośrodków "Traumy"

Komitet Zdrowia Rady Miejskiej zatwierdział w czwartek ustawę miejską decydującą o tym, że ciężko ranni pacjenci muszą być opatrywani w szpitalach posiadających ku temu odpowiednie urządzenia — nie zaś w szpitalach, które znajdują się najbliżej miejsca wypadku.

Zgodnie z obowiązującym dotychczas prawem miejskim — felczerzy zobowiązani są do przewiezienia ofiary wypadku — osoby, które odniosły okaleczenia głowy lub inne zagrażające życiu obrażenia — do najbliższego szpitala.

Obecnie prawo to będzie zmienione. Dr John Barrett, dyrektor ośrodka "trauma center" przy szpitalu powiatowym Cook, oświadczył, że zmiana prawa miejskiego stanowi "przełom medyczny".

Przewiduje on, że przyczyni się ono do uratowania od 200 do 300 żyć ludzkich rocznie, jak również do uchronienia od trwałego kalectwa od 400 do 600 osób.

SYDNEY, AUSTRALIA.—Eve van Grafhorst (z lewej) wróci, po 11 tygodniach zakazu, do przedszkola. AIDS wywołuje panikę także w Australii. (Reuter)

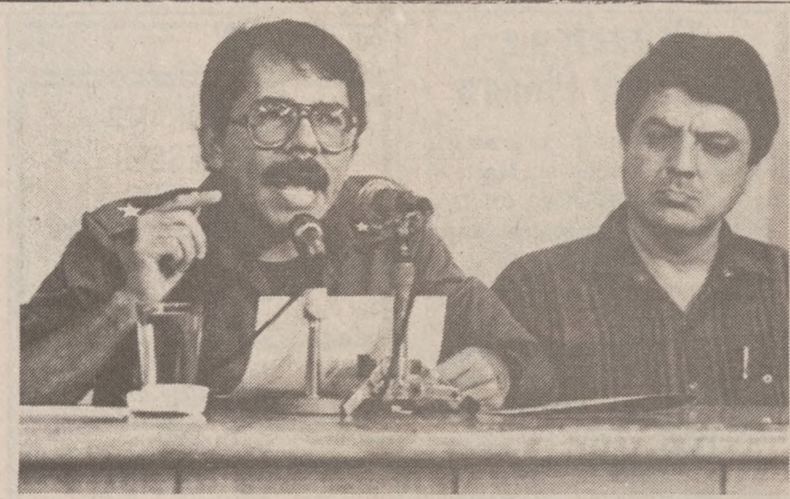

MANAGUA, NIKARAGUA.—Prezydent Daniel Ortega ogłasza na konferencji prasowej ograniczenie praw obywatelskich w ramach nowo wprowadzonego stanu wyjątkowo. Zawieszeniu na okres roku uległy prawa do strajku, zgromadzeń, poruszania się po kraju i inne. Obok Ortegi wiceprezydent Sergio Ramirez. (Reuter)

Apel o Pomoc w Ukaraniu Mordercy

Policja chicagoska prowadzi intensywne dochodzenia w sprawie zamordowania przed ponad rokiem Polaka, Stanisława Mistura, który zginął 17 września 1984 r. w Parku Kościuszki (przy Diversey i Avers). Ciało brutalnie zamordowanego 52-letniego Polaka znaleziono wcześnie rano. Przypuszcza się, że został zamordowany kilka godzin wcześniej przez bandę, młodych ludzi grasujących w tych okolicach. Niestety, aby formalnie oskarżyć kogokolwiek o zbrodnię, konieczni są świadkowie tej zbrodni.

Stanisław Mistur zmarł wskutek brutalnego pobicia. Biuro śledcze policji zwróciło się do "Dziennika" z prośbą o pomoc w znalezieniu świadków morderstwa. Detektywi przypuszczają, że byli świadkowie. W nocy, której doszło do morderstwa, na posterunek policji zadzwoniła kobieta, która niestety, po polsku, starała się coś tłumaczyć. Na posterunku nie było wtedy na służbie nikogo, kto rozumiałby po polsku. Dopiero później, kiedy przesłuchano nagraną na taśmie magentofonowej wypowiedź kobiety zorientowano się, że mogła być świadkiem zbrodni, w sprawie której prowadzone są dochodzenia.

Zdając sobie sprawę z tego, że wielu Polaków mieszkających w tej okolicy mogłoby ociągać się i niechętnie rozmawiać z funkcjonariuszami policji, biuro śledcze sugeruje, aby ewentualny świadek zajścia porozumiał się najpierw z przedstawicielem Redakcji "Dziennika."

Oczywiście, świadek zapewnioną ma dyskrecję, dodatkowo policja podkreśla, że w sprawie dochodzeń, a później ewentualnej rozprawy status osoby świadczącej nie wchodzi zupełnie w rachubę. Policja nie interesuje się, czy dana osoba przebywa na terenie U.S. jako legalny emigrant, czy też jako turysta podjęła się pracy zarobkowej, wbrew obowiązującym prawom. Sprawy imigracyjne podlegają wyłącznie funkcjonariuszom władz imigracyjnych.

Z drugiej strony, jak poinformowali nas detektywi, w wypadku, gdyby świadek nie miał stałego pobytu w U.S. w związku z często przedłużającym się terminem postępowania sądowego, pozostawałby w U.S. zupełnie legalnie, jako niezbędny świadek prokuratury.

Dlatego też, apelujemy gorąco do wszystkich, którzy mogli być świadkami morderstwa, lub wiedzą o kimś, kto widział zbrodnię, o skontaktowanie się z Redakcją w godzinach od 7 rano do 1:30 po poł. dzwoniąc na nr 286-5065.

Dwuetapowa Podwyżka Opłat Za Światło

Komisja Handlowa stanu Illinois przychyli się prawdopodobnie do prośby Commonwealth Edison i pozwoli tej firmie na uzyskanie 496.2 miliona dol., poprzez podniesienie opłat za światło.

Pieniądze tej miałyby pokryć koszt eksploatacji [illegible]aktora elektrowni atomowej w Byron koło Rockford, który rozpoczął swoją pracę w kwietniu br.

Komisja ma zamiar wprowadzić podwyżkę opłat stopniowo. O dwie trzecie w najbliższym miesiącu i jedną trzecią w styczniu 1987 r.

Ogólna suma jaką Commonwealth Edison uzyska w wyniku wprowadzenia podwyżki może się zmienić, gdyż firma zażądała zgody na uzyskanie sumy 582.6 mln dol.

Przypuszcza się, że w wyniku zaleceń Komisji opłaty dla właścicieli domków jedno- lub dwurodzinnych wzrosną o 23% w lecie przyszłego roku i o 33% w ciągu 14 miesięcy.

Rachunek typowego klienta CE używającego 500 kilowatogodzin miesięcznie wzrośnie do 50.5 dol (z 39.05 dol.).

W styczniu 1987 będzie wynosił 52.16 dol. Osoby nie posiadające domów "wyjdą" na tej podwyżce nieco lepiej. Ich rachunki wzrosną tylko o 7% w okresie jesienno-wiosennym i tylko o 23% w lecie.

Średni miesięczny rachunek za elektryczność będzie wyższy dla właścicieli domów jedno — lub dwurodzinnych, niż dla właścicieli lub osób wynajmujących mieszkania w budynkach apartamentowych.

Propanowana podwyżka jest porażką dla Illinois Citizens Utility Board, organizacji walczącej o niższy koszt świadczeń.

Strażacy Ukradli Radia

Dwaj mężczyźni należący do Emergency Preparedness Disaster Service zostali postawieni w stan oskarżenia za kradzież 15 należących do miasta aparatów nadawczo-odbiorczych służących do przekazywania informacji dotyczących pożarów.

Wszystkie aparaty radiowe, o łącznej wartości $37,500, zostały odzyskane. Oskarżonymi są — Eric McKnight, 22, tapicer z zawodu oraz Kevin Naughton, 25, technik elektronik. Emergency Service jest pododdziałem Departamentu Straży Pożarnej i jest wysyłany wówczas, gdy miejsce wymaga dodatkowego oświetlenia i specjalnych zabezpieczeń.

Sierż. T. Simpson z komisariatu w Harrison Area powiedział dziennikarzom, że 14 radiostacji zostało skradzionych z samochodu straży pożarnej z remizy przy 3100 S. Sacramento Ave., zaś jeden ze śmieciarki miejskiej.

Aż do minionego poniedziałku policja, prowadząca od sierpnia śledztwo w tej sprawie, nie miała żadnych wiarygodnych informacji. Jednakże w poniedziałek zgłosił się na komisariat obywatel, który stwierdził, że kupił stację nadawczo-odbiorczą pochodzącą prawdopodobnie z kradzieży. Detektywi szybko ustalili, że są to właśnie poszukiwane radiostacje straży pożarnej. W ten sposób, po nitce do kłębka, policja odnalazła i aresztowała McKnighta.

Trzy Osoby Zostały Ranne w Wyniku Eksplozji

W niedzielę doszło do eksplozji, w budynku przy 6000 S. Kolin, w wyniku której trzy osoby uległy obrażeniom.

Jedna z tych osób, niejaki Charles Anicich (l. 84), znajduje się w szpitalu w stanie krytycznym. Stan pozostałych dwóch osób jest poważny ale nie pogarsza się.

Przyczyną wybuchu była najprawdopodobniej awaria kuchenki gazowej. Anicich oświadczył policji, iż eksplozja nastąpiła w chwili, gdy włączał kuchenkę aby odgrzać kawę.

Rzecznik straży pożarnej powiedział, iż eksplozja pozbawiła budynek prawie wszystkich ścian wewnętrznych.

LOTTO

W sobotnim ciągnieniu Loterii Stanowej w grze "Lotto" padły następujące numery:

04; 20; 22; 24; 30; 32

Niewyjaśniona Sprawa Maltretowanego Dziecka

Nad jednorocznym dzieckiem znęcano się tak okrutnie, że lekarze nie wykluczyli "chęci zamordowania." Sprawa opieki nad ciężko okaleczoną dziewczynką zależy od decyzji sędziego z Sądu Okręgowego w powiecie Cook. Na żądanie niezwłocznego przekazania dziecka pod opiekę stanowego żłobka sędzia odpowiedział w ubiegłym tygodniu — nie. Niemniej jednak zgodził się na przyspieszenie procesu w tej sprawie.

Sędzia sądu dla nieletnich, Ronald Davis, poinformował, że proces odbędzie się w najbliższy czwartek, a do tego czasu "wszystkie fakty wyjdą na jaw."

Proces rozpocząć się miał w grudniu. Przyczyną przyspieszenia był artykuł dziennikarza z "Chicago Tribune," Mike Royko, który kilka dni temu napisał, że zgodnie z decyzją sędziego — "dziecku nie grozi w tej chwili niebezpieczeństwo." Royko zaznaczył przy tym, że dziewczynka znalazła się w szpitalu z połanymi rękami, śladami oparzeń i cięć, w szoku, ze zmiażdżoną wątrobą, z okaleczoną i krwawiącą trzustką i widocznymi śladami ukłuć.

Decyzja Davisa nie zabrania, by dziewczynka przebywająca w szpitalu od 27 września, wróciła do domu matki. Potrwa to może tydzień lub dwa, zanim zostanie wypisana ze szpitala.

Lekarze ze szpitala "Cook County Hospital" stwierdzili, że trzy-letni brat dziewczynki opowiadał, jak przyjaciel matki czasami bił rodzeństwo, dusił lub szczypał dzieci.

Policja i przedstawiciele prokuratury stanowej prowadzą w tej sprawie dochodzenie, nie wniesiono jednak żadnego oskarżenia.

Matka obojga dzieci jest dwudziestoletnią kobietą. W ubiegłym tygodniu składała ona zeznania w obecności Davisa. Powiedziała między innymi, że nigdy nie uderzyła swojej córki. W czwartek, podczas wywiadu ponownie oświad[illegible] że jej dziecko nie było maltretowane.

Na pytanie, w jaki sposób dziewczynka odniosła tak poważne obrażenia, matka odpowiedziała, że być może jest to sprawa wrodzonych wad. Następnie stwierdziła, że chce by dziecko wróciło pod jej opiekę i dodała: "W gazetach wypisują setki kłamstw."

W ubiegłym tygodniu na przesłuchaniu matkę dziewczynki reprezentował obrońca publiczny, który stwierdził, że wzięła ona adwokata i zamierza wytoczyć proces szpitalowi, jeśli w przyszłym tygodniu dziecko nie zostanie jej oddane.

Aczkolwiek Davis nie chciał dyskutować na temat swojej odmownej decyzji w sprawie tymczasowej opieki nad dzieckiem, to sędzia Arthur Hamilton, który przewodniczy wydziałowi dla nieletnich, poinformował, że w czasie czwartkowej konferencji Davis powiedział mu dlaczego tak się stało. Otóż, w czasie czwartkowego przesłuchania "nie było dostatecznych dowodów" na to, co Royko napisał w artykule.

Raport o Stanie Zdrowia Mniejszości Etnicznych

Washington (CST) — Sekretarz Zdrowia i Opieki Społecznej Margaret Heckler, powołując się na badania wykonane na zlecenie rządu powiedziała, że członkowie mniejszości etnicznych wykazują się znacznie gorszym stanem zdrowia niż biali i że sytuacja ta mogłaby ulec poprawie gdyby przeprowadzono odpowiednią akcję uświadamiania.

"Poprawa sytuacji jest uzależniona od poprawy trybu życia poszczególnych osób. Najlepszym sposobem byłoby uświadamianie prowadzone przez lekarzy i placówki służby zdrowia" — powiedziała Heckler.

Członkowie organizacji pod nazwą "Children's Defense Fund" stwierdzili, że badania rządowe są niezgodne z prawdą i pomijają najważniejszy z czynników wpływających na stan zdrowia obywateli należących do mniejszości etnicznych [illegible]

Grupa zarzuca prezydentowi Reaganowi "okrucieństwo" przejawiające się w decyzji o ograniczeniu programów pomocy społecznej.

"Nie ma wątpliwości, że jeżeli będziemy odżywiać się lepiej i żyć w lepszych warunkach to będziemy zdrowsi, jednakże niektórych z nas na to nie stać" — powiedziała Sarah Rosenbaum, dyrektor zdrowia CDF.

Heckler zgodziła się, że sytuacja nie przedstawia się obecnie zbyt korzystnie, dodała jednak, że pomoc rządu federalnego nie zmieniłaby sytuacji.

"Pieniądze nie rozwiązały tego problemu w przeszłości" — powiedziała. Z badań przeprowadzonych przez specjalną komisję powołaną na zlecenie rządu wynika, że ponad 60 tys. przypadków zgonów rocznie nie miałoby miejsca gdyby stan zdrowia przedstawicieli mniejszości był lepszy.

Komisja zaleciła Departamentowi Zdrowia i Opieki Społecznej podjęcie kroków mających na celu uświadomienie obywateli należących do mniejszości etnicznych, o konieczności odpowiedniego odżywiania się i przestrzegania zasad higieny.

Heckler powiedział, że Departament powoła specjalną komórką, która zajmie się wprowadzeniem w życie zaleceń komisji. Departament przeznaczy na to sumę 3 milionów dol.

Uczniowie Muszą Przejść Badania i Szczepienia

Tysiące uczniów chicagoskich szkół publicznych powróciło w środę do domów, przynosząc z sobą zawiadomienia dla rodziców stwierdzające, że nie będą mogli powrócić do szkoły tak długo dopóki nie dopełnią obowiązku poddania się szczepieniom oraz badaniom lekarskim.

Prawo stanowe wymaga, aby wszystkie dzieci poddały się szczepieniom i badaniom. Ostateczny termin w sprawie poddania się szczepieniom przez uczniów rozpoczynających piątą i dziewiątą klasę, upłynął we wtorek.

Na razie nie wiadomo ilu uczniów nie dopełniło tego obowiązku. Rzecznik miejscowego szkolnictwa oświadczył, że w ub. roku ponad 16,000 uczniów odesłanych zostało chwilowo do domów. Większość z nich poddała się szczepieniom i przeszła badania lekarskie w ciągu dwóch tygodni.

Nowy Komisarz CPL?

Największe szanse na stanowisko komisarza Chicagoskiej Bibiloteki Publicznej (Chicago Public Library: CPL), ma podobno pedagog z Massachusetts — John B. Duff.

Posiada on stanowisko kanclerza Massachusetts Board of Regents.

Duff ma zostać mianowany komisarem CPL we wtorek.

Uznany Winnym Śmierci Chorej Kobiety

Sędzia sądu karnego Earl E. Strayhorn uznał W. Hinesa winnym niezamierzonego zabójstwa i zagłodzenia niedorozwiniętej umysłowo kobiety.

22-letni William Hines uznany został winnym śmieci 40-letniej Jean Yurgalas.

Sędzia Strayhorn uznał Hinesa także winnym pobicia i brutalnego obchodzenia się z siostrą przyrodnią Jean, 31-letnią Joyce Zickus. Jean znaleziono nieżywą w dniu 18 sierpnia 1984, w domu w którym mieszkała wraz ze swą przyrodnią siostrą oraz przyjaciółką Hinesa, Betty Owens.

Władze stwierdziły, że Jean Yurgalas zmarła z pobicia i niedożywienia. W październiku 1983 Hines wprowadził się do domu pod adresem 3816 S. Honore i zamieszkał tu z trzema wymienionymi kobietami.

Jako niedorozwinięte umysłowo, Jean i jej siostra przyrodnia Joyce Zickus, znajdowały się pod opieką stanowej agencji Illinois Guardianship and Advocacy Commission. Sędzia wyraził zdziwienie, że przedstawiciele tej agencji, odwiedzający swe podopieczne w domach, nie zwrócili uwagi na pogarszający sie stan zdrowia Jean Yurgalas.

Sędzia oświadczył, że obecnie w czasie rozprawy asystenci prokuratora powinni zwrócić na omawianą sprawę uwagę prokuratora stanowego na powiat Cook, R. Daley.

Być może — powiedział sędzia — zachodzi tu potrzeba przeprowadzenia w sprawie agencji stanowej dochodzeń wielkiej ławy przysięgłych.